



Nazwa instytucji

**Książnica Cieszyńska**

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

**10 lat robotniczego ruchu gimnastyczno-sportowego na Śląsku.**

Liczba stron oryginału

**52**

Liczba plików skanów

**52**

Liczba plików publikacji

**53**

Sygnatura/numer zespołu

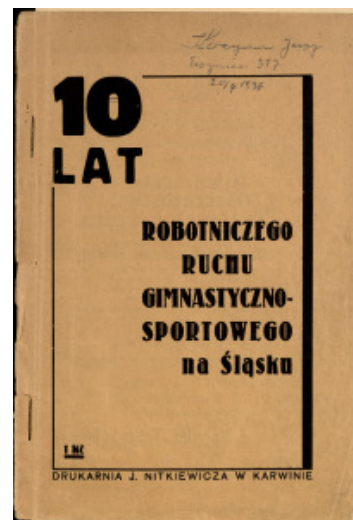
**KD II 01945**

Data wydania oryginału

**1936**

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

**Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa  
piśmienniczego on-line**



**Fundusze Europejskie**  
Program Regionalny



**Śląskie.**

**Unia Europejska**  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



*Kozan Jerzy*  
*Wojnicz 397*

*20/7 1936*

**10  
LAT**

**ROBOTNICZEGO  
RUCHU  
GIMNASTYCZNO-  
SPORTOWEGO  
na Śląsku**

**1 KŁ**

DRUKARNIA J. NITKIEWICZA W KARWINIE



# Józef Janik

**Trzyniec**

poleca nasiona pod gwarancją, towary kolonialne jakoteż skład mąki i karmiwa, własna prażarnia kawy, elektryczny młynek na mak. —:

## Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek W CZ. CIESZYNIE

Rok założenia 1873.

Telefon Nr. 163.

Centrala we wł. gmachu przeciw dworca

**Kapitały obrotowe z funduszami gw. K£ 40,000.000**

Odziały we własnych domach w Czechosł.

w Jabłonkowie, Fryszacie, Nowym Boguminie, Ołowej, Trzyńcu, w Dąbrowej, Karwinie, Będowicach Dolnych

przyjmują wkładki na oszczędność i w rachunku bieżącym na

**3%**

udzielają swym członkom kredytu na hipoteki i poręczeniach na dogodnych warunkach.

**Skład i stacjalnia karwińskiego  
piwa, wyrób wody sodowej i  
syfonu u firmy**

**Kosellek-Tytko - Ciemata**

**Trzyniec**



*Po konfiskacji poprawione wydanie.*



**ROBOTNICZEGO  
RUCHU  
GIMNASTYCZNO-  
SPORTOWEGO  
na Śląsku**

---

*Wydawca: Antoni Mikula, Karwina 1665.*





KD II 1945

KD 1945

K 253/01

3,00

## Od wydawnictwa.

55 Powiat Proletariackiej Fizycznej Kultury obchodzi jubileusz 10-letniego istnienia. Pragnąc zapoznać szerokie kręgi polskiej pracującej młodzieży Śląska z historią powstania tej organizacji, jej celami i najbliższymi zadaniami, postanowiliśmy uczynić to za pomocą broszurki, jako najstosowniejszego do tego środka. Posiada ona bowiem zaletę, że zezwala na szersze, zatem bardziej wyczerpujące ujęcie zagadnień wychowania fizycznego i duchowego młodzieży szerokich warstw ludowych, zaś ze względu na możliwość zachowania sprzyja głębszemu wnikięciu w istotę poruszonych zagadnień.

A stan, panujący na polu wychowania fizycznego i kulturalnego młodzieży na Śląsku, zasługuje na największą pozorność. W przytłaczającej swej masie młodzież śląska należy do wyzyskiwanego ludu a jako taką spaja ją jednakowy interes: jak w zakresie osiągnięcia lepszych warunków bytu, tak i na polu wychowania fizycznego i duchowego.

Tej absolutnej tożsamości interesów młodzieży nie odpowiada forma jej organizacji. Rozbita, rozdrobniona przez mnóstwo stowarzyszeń przynosi jej to nieobliczalne szkody. Przewyciężyć ten szkodliwy stan, zlać młodzież robotników, małych i średnich rolników, rzemieślników i drobnej inteligencji w jedną potężną całość organizacyjną na polu wychowania fizycznego i kulturalnego, bez względu na narodowość, wyznanie i przynależność polityczną — oto myśl przewodnia przedkładanej broszurki.





KAROL ŚLIWKA.

## Przyczyny rozbitcia „Sily”.

NA MARGINESIE WALKI O ORJENTACJĘ, DUSZĘ I UMYŚŁ  
POLSKIEJ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ ŚLĄSKA CZESKIEGO  
W CZASACH POPRZEWROTOWYCH AŻ DO NIEDAWNYCH  
WŁĄCZNIE.

Robotnicze stowarzyszenie gimnastyczne (oświatowo-gimnastyczne) „Siła” postawiła sobie za cel na wstępie swej działalności — w czasie znacznego napięcia akcyjnego skierowanego przeciw rozrastającej się zarazie klerykalizmu i ideologii polskiego „Sokoła” pod wodzą ks. pośła Londzina i prof. Galicza — bezwzględną walkę o wpływy nad młodzieżą i zdobycie tej polskiej robotniczej i miejskiej młodzieży wogóle dla idei postępu, socjalizmu drogą współpracy socjalistycznych organizacji z młodzieżą i pomocy jej w tej walce z sokolskimi rywalami.

Z początku aż do wojny szła robota „Sily” w tym kierunku dość zdecydowanie. Socjalizm z nieznaczną przymieszką socjalpatriotyzmu, właściwego wówczas wszystkim naszym domorosłym socjalistom autoramentu Regera et cons. był naczelną choć niepisaną dewizą wychowawczą „Sily”, której młodzi adepci rekrutujący się przeważnie z ośrodków robotniczych całego ówczesnego Śląska austriackiego hołdowali wcale niedwuznacznie i nie bez zapалу.

Występowało to przedewszystkiem w praktyce w codziennym boju Siłaczy z nawałą ultramontannych i wszechpolskich imprez, urządzanych przez różne narodowe instytucje z wielką pompą i paradami. „Siłacze” nie mieli do dyspozycji środków pieniężnych ani możnych protektorów na fabrykach, kopalniach czy urzędach i byli kopciuszkami, ale za to tem żarliwiej pracowali przeciw całemu temu pańskiemu systemowi korumpowania młodzieży polskiej przez kapitalistów lub ich niezdarnych a jawnych slugusów w sutannie, w urzędzie, szkole i warsztacie pracy.

Po wojnie podczas plebiscytu zmieniła się „Siła” do niepoznania.

Pod wodzą ideologicznie niewyrobionych i nieokutych przywódców wyrosłych na niezdrowych stosunkach „serdecznej współpracy” plebiscytowej z całą chmurą różnych narodowych, klerykalnych i wsteczniczych organizacji stoczyła się „Siła” na samo dno taniego, płytkiego nacjonalizmu i bezceremonjalnej współpracy ze wszystkimi szumowinami nacjonalizmu i narastającego faszyzmu.

---

**Żądajcie wszędzie „ZAPALKI LUDOWE“!**

## **OPUSZCZENIE PLATFORMY KLASOWEJ WALKI DOKONANE PRZEZ „GÓRY” „SIŁY” Z OKAZAŁOŚCIĄ NIEPOWSZEDNIĄ BYŁO GŁÓWNĄ PRZYCYNĄ FERMENTU, NIEZADOWOLENIA I ROZKŁADU „SIŁY”.**

Dobre, młode, zdrowe pierwiastki „Siły”, czerpiące swój elan i zapał klasowy z potężnej epopei walk klasowych i rewolucji w Związku socjalistycznych sowieckich republik nie chciały i nie mogły się pogodzić z nową, wsteczniczą ideologią współpracy narodowej, zaprzeczenia i likwidacji principu walki klasowej wśród młodzieży proletarjackiej, w dziedzinie proletarjackiej socjalistycznej kultury, sztuki oraz kultury fizycznej.

Ówczesny Olimp „Siłaczy” z Kwietniowskim, Lizakiem, Sztefkiem, Goetzem et cons. zeszedł świadomie z drogi socjalizmu i walki klasowej na drogę szowinizmu; wywołując zażartą i zapaloną opozycję i walkę młodych socjalistów i komunistów w łonie „Siły”. Trzynieccy powiatowi kierownicy „Siły” z Krausami młodszymi na czele, Cieślarem i inn. sforsowali cały powiat w przeciągu pierwszej kampanji za socjalistyczny reżim i kierunek. Marne były wysiłki Sztefków, Widrów i Kornutów. Podobnie działo się choć z mniejszym skutkiem w Orłowej i Karwinie, gdzie przy czynnej ingerencji sekcji piłkarskiej (i mojej osoby) walne zebrania miejscowych „Sił” przechodziły nieraz pod znakiem większości za socjalistyczny kierunek w „Sile” przeciw zwolennikom współpracy z faszyzmem. Nie bez pikanterji pozostaje do dziś dnia fakt, że w pewnym momencie zapomnienia był w naszych szeregach i gen. sekr. PSPR Kotarba.

Główny zarząd „Siły” walczył z tą opozycją nie w otwartych szrankach bojowych, ale po cichu, przy pomocy statutu, przygodnej większości w zarządzie gł., wykluczaniem kół miejscowych, członków, zawieszaniem w czynności na dłuższy okres czasu a wreszcie zabranieniem majątku prawem kaduka! Na Walnych zebraniach względnie zjazdach „Siły” całej nie odważył się w początkach ówczesny sztab „Siły” wykluczyć głównych inspiratorów opozycji, mającej za sobą faktycznie większość młodzieży; nie skorzystał z tego prawa ani na zjeździe we Frysztacie w czasie kulminacyjnego napięcia między lewicą i prawicą, ani w Karwinie,

**AŻ DOPIERO NA ZJEŹDZIE „SIŁY” W GÓRNEJ SUCHEJ,** gdzie już po wykluczeniu całej masy kół lewicowych spreparowano na zjeździe i uchwalono (Lizak) **nowe wytyczne ideowe w duchu jawnego socjapatriotyzmu, współpracy z burżuazją i burżuazyjnymi organizacjami.** Program i przynależność partyjna do PSPR i nienawiść do komunistów była dla zjazdu „Siły” i dla całej „Siły” na przyszłość sprawdzaniem doskonałości siłaczej a stała się faktycznie grobem lepszych i prawdziwie socjalistycznych tendencyj, pokutujących jeszcze tu i ówdzie w „Sile”.

Odszczepieństwo od idei socjalistycznej zemściło się na znaczeniu i sile przebojowej stowarzyszenia. Wykluczeniem wszystkich komunistów (uchwała zjazdu) dał zjazd „Siły” początek rozbicia oficjalnego „Siły” ze względów czysto partyjno-politycznych, choć jego



główni aranżerowie i przywódcy najczęściej krzyczeli i oponowali przeciw mieszaniu polityki do „Siły”.

Stało się! Dla przypodobania faszystowski i burżuazji polskiej wykluczono komunistów ze „Siły”, oddano „Siłę” na łup nacjonalnych elementów, wyrzeczono się walki klasowej i międzynarodowej solidarności, osłabiając w ten sposób odcinek socjalizmu na korzyść wrogów socjalizmu.

Powstały Stowarzyszenia Proletarjackiej Fizycznej Kultury (najpierw FDTJ, które poszły śladem starych pionierów socjalistycznej młodzieży. Powstały, jako następstwo nieuniknione wykluczenia wzgl. zawieszenia wielu kół i członków, komunistów, za ich przekonanie i ofiarną pracę dla „Siły”, dla socjalizmu na gruncie młodzieży. **Rozbiciem, za które całkowita odpowiedzialność spada na barki i głowy prawicowych przywódców ówczesnych „Siły”, nie wzmocniły się szeregi postępu, ale osłabły i dlatego obecnie należy wyteżyc wszystkie siły do tego, aby po smutnych doświadczeniach z Niemiec, Austrii a po radosnych triumfach jedności bojowej Francji, Hiszpanji, połączyć szeregi polskiej młodzieży robotniczej na lewicy społecznej**

### W JEDEN POTEŻNY FRONT LUDOWY

i rzucić je na szalę wypadków walki przeciw faszystowski i wojnie a za zwycięstwo socjalizmu i pokoju!

### *Rozwój rewolucyjnego ruchu sportowego na Śląsku.*

Pierwszym stowarzyszeniem gimnastyczno - sportowym na Śląsku czeskim, powstałym z rozbratu pomiędzy rewolucyjnym a oportunistycznym kierunkiem w Stow. „Siła” na tle walki o charakter stowarzyszenia młodzieżowego, jego stosunku do stowarzyszeń mieszczkańskich, panującego ustroju społecznego i taktyki, stosowanej we walce wyzwolenczej klasy robotniczej, było stowarzyszenie **FDTJ Karwina**. Założone zostało w 1923 r. przez robotników, którzy, nie zgadzając się z szkodliwą polityką głównego zarządu Siły, zwalczając ją, zostali z niej wykluczeni lub też zniechęceni, dobrowolnie ze Siłą się rozeszli, stwarzając sobie stowarzyszenie, wierne zasadom walki klasowej.

W r. 1924 z tych samych pobudek wyrosły stowarzyszenia: Karwina—Sowiniec, Karwina—Solca i Stonawa. W 1925 r. powstały w Łąkach, Dolnym Żukowie i w Czeskim Cieszynie. Należały one wówczas wszystkie pod 12 Powiat FDTJ Mor. Ostrawa. W październiku tego samego roku odbyła się w Karwinie konferencja obwodowa owych 7 stowarzyszeń, na której utworzono VII polski obwód. 4, 5 i 6 lipca odbyły się w Mor. Ostrawie ćwiczenia krajowe, w których brali już udział członkowie FDTJ Karwina.

Po raz pierwszy na zjeździe Federacji zastąpiony był polski odłam rewolucyjnego ruchu sportowego 1, 2 i 3 stycznia 1926. Tematem obrad tego Zjazdu była kwestja złączenia samodzielnych związków, jak: cyklistów, turystów i futbolistów w jeden powszechny związek pod nazwą: Federacja Proletarjackiej Fizycznej Kultury



(FPT). Celem ułatwienia dalszego skupienia młodzieży polskich warstw ludowych w ramach Federacji uchwalono stworzyć dla mniejszości polskiej samodzielny powiat. Przystępując natychmiast po zjeździe do zrealizowania tej uchwały zwołano na 27 czerwca 1926 **konstytuujący Zjazd 55 Powiatu Proletarjackiej Fizycznej Kultury z siedzibą w Karwinie**. Na Zjeździe tym zastąpione były 6 stowarzyszeń 32 delegatami i 2 gośćmi. (Karwina 8, Karwina-Solca 6, Karwina-Sowiniec 3, Stonawa 5, Łąki 5, Dolny Żuków 5). Tak złożony został fundament pod rewolucyjny ruch sportowy na Śląsku czeskim wśród polskiej ludności pracującej. Wydając odezwę do młodzieży, trudniącej się sportem i gimnastyką, Zjazd wyzwał ją do zakładania stowarzyszeń po wszystkich miejscowościach Śląska. Odezwa ta znalazła potężny odgłos. Prawie w każdym kole „Siły”, grupy opozycyjne, powstałe na tle walki z bezcharakterną polityką zarządu głównego, wyłaniały się z szeregów „Siły” lub też całe koła przekształcały się w Stowarzyszenia Proletarjackiej Fizycznej Kultury. Powstają stowarzyszenia: w Nieborach, Trzyńcu, Dolnej Lisznej, Bystrzycy, Karpętnej, **Oldrzychowicach**, Milikowie, Średniej i Górnej Suchej, zaś Frysztat przechodzi z 12 Powiatu pod 55.



*Członkowie Stow. PFK Karwina-Sowiniec występujący w sztuce „Czartowska góra”.*

W r. 1928 powstało stowarzyszenie w Łazach. Projektowana na ten rok Spartakiada została zakazana.

To się jednak nie powiodło. W zamian II Spartakiady odbywały się w całej Czechosłowacji ćwiczenia powiatowe, które dobitnie wykazywały masowy charakter naszego ruchu. Również 55



Powiat PFK urządził we wrześniu pierwsze powiatowe ćwiczenia, które udały się ponad wszelkie oczekiwania. Przez Karwinę maszerowało około 2000 gimnastyków i sportowców oraz ich zwolenników. Na miejscu zaś ćwiczeń przeszło 3000 uczestników akceptowało z zadowoleniem wystąpienia rewolucyjnych sportowców.

Zakaz Spartakiady przyniósł całej FPT olbrzymie szkody materialne i moralne. Mimo to w r. 1929 powstały dalsze stowarzyszenia we Wędryni, w Olbrachcicach i Szumbarku.

Na zjeździe powiatowym w 1930 r. uchwalono przenieść siedzibę 55 Powiatu PFK do Trzyńca a ćwiczenia powiatowe urządzić w 1931 r. w Karwinie. W Końskiej całe koło „Siły” postawiło się do opozycji przeciw zarządowi głównemu, wydało odezwę przeciw zgubnej polityce wodzów a po wykluczeniu go przez zarząd główny przetworzyło się w Stowarzyszenie PFK. Jako dalsze powstało stowarzyszenie w Nawsiu.

Rok 1931 rozpoczął się od przygotowań na VI Zjazd FPT, na którym wybrano ponownie do zarządu centralnego przedstawiciela narodowości polskiej. Dla uczczenia 5-letniego jubileuszu istnienia 55 Powiatu PFK a 10-letniego FPT przygotowywały się ćwiczenia powiatowe. Odebyły się w sierpniu w Karwinie i wypadły świetnie. Brali w nich udział również gimnastycy i sportowcy z 12 Powiatu (JPT). Jako dalsze powstały w tym roku stowarzyszenia w Dolnych Błędowicach, Darkowie, Gutach i Żywocicach.



---

*Powiatowe ćwiczenia*

*4 sierpnia 1935*

*w Karwinie.*

*\**

*Pochód - rowerzyści*

*i sztandary.*

---

W 1932 r. odbyły się krajowe ćwiczenia 55 i 12 Powiatu w Karwinie. Była to jedna z najpotężniejszych akcji naszego ruchu na Śląsku. Przez ulice Karwiny maszerowało 4.000 ćwiczących. Poza tą akcją na szeroką skalę urządzono jeszcze powiatowe kursa pracowników technicznych a stowarzyszenia urządziły cały szereg miejscowych festynów. Jako nowe stowarzyszenia powołane zostały do życia: Karwina VI, Nydek, Śmiłowice, Jabłonków, Gródek, Koszarzyska, Mosty przy Jabł. i Dolna Sucha.

W 1933 r. urządzono I zawody narciarzy w Nydku. Brało w nich udział 27 zawodników. Nowe stowarzyszenia założono w Starem Mieście, Łyżbicach, Kojkowicach, Ropicy, Ligotce Kameralnej, Grodzi-



szezu, Górnem Cierlicku, Bukowcu i Średniej Suchej. Po raz pierwszy odchyły się w Trzyńcu powiatowe ćwiczenia, które jednakowoż roz-  
pędziła burza. Dalszy sukces osiągnięto w tym roku na polu budo-  
wania klubów piłki nożnej. Niestety, brak ale doświadczonych pra-  
cowników na tym polu, środków finansowych i obojętny dosyć sto-  
sunek stowarzyszeń do tej formy czynności, uniemożliwiły rozwój  
tych klubów.

Rok 1934 był rokiem drobnej pracy organizacyjnej. Urządzono  
II zawody narciarzy w Nydku, ćwiczenia powiatowe w Trzyńcu i ca-  
ły szereg obwodowych i miejscowych akcji gimnastyczno-sporto-  
wych. Wszystkie te akcje wykazały tylko, że persekucja nie może  
złamać rewolucyjny ruch sportowy.

W związku z wyrastającym niebezpieczeństwem faszyzmu za-  
gaja nasz ruch akcją za wytworzenie przeciwfaszystowskiej jedno-  
ści robotniczych sportowców.



---

*Powiatowe ćwiczenia*

*4 sierpnia 1935*

*w Karwinie.*

\*

*Pochód - ćwiczący.*

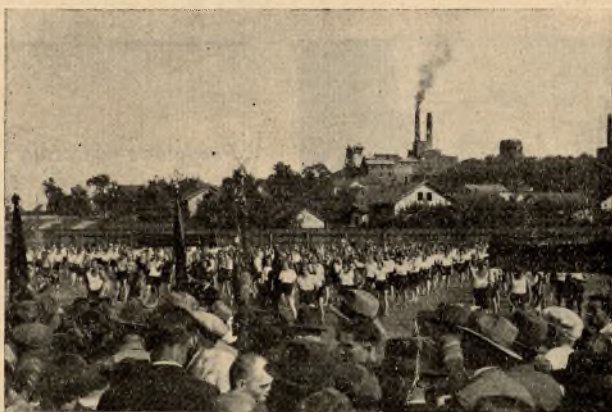
---

Rzucone w szeregi siłaczy hasło jedno-  
ści robotniczych spor-  
towców znalazło wśród nich gorące przyjęcie i w całym szeregu  
miejscowości doszło do porad członków Stowarzyszeń PFK i „Siły”.

Rok 1935 stał pod znakiem przygotowań do ćwiczeń krajowych  
w Ostrawie, powiatowych w Karwinie i dalszego budowania jedno-  
ści robotniczych gminastyków i sportowców. Na III zawodach ro-  
botniczych narciarzy w Dol. Lisznej bierze oficjalny udział sporo  
członków „Siły”. W Bystrzycy, Łyżbicach, Darkowie, Jabłonkowie,  
Dolnej Lisznej, Końskiej, Średniej Suchej, Dolnych Błędowicach,  
Karwinie-Sowińcu, Olbrachcicach, Górnej Suchej odbyły się wspólne  
festyny, zabawy, wieczorki, robiąc wyłom do panującego pomiędzy  
temi stowarzyszeniami odcudzenia. Pod koniec roku rokowano jesz-  
cze ze zarządem głównym „Siły” w sprawie utworzenia wspólnego  
robotniczego związku teatralnego. Początkiem zdawało się, że spra-  
wa ta dojdzie do zrealizowania. Atoli później okazało się, że kiero-  
wniczy funkcjonariusze „Siły” naumyślnie przeciągali załatwienie  
sprawy, aż ostatecznie, korzystając z ponownego przyostrzenia sto-  
sunków między partjami politycznymi ostatecznie zerwali wszelkie  
rokowania w tej sprawie.



Rewolucyjny ruch gimnastyczno - sportowy kończy pierwsze dziesięciolecie swego istnienia. Przez cały ten czas był on częścią składową wyzwolenczego ruchu robotniczego. Podejmując się obecnie zadania zjednoczenia sportowców i gimnastyków bez różnicy na narodowość, wyznanie i przynależność polityczną w jedne, zwarte bojowe szeregi frontu ludowego sportowców, kładzie on podwaliny pod jedną, powszechną i potężną organizację sportowców na Śląsku. Z osiągnięciem tego zadania kończy się rola historyczna Stowarzyszeń PFK — jako organizacji sportowych młodzieży, w których tylko część młodzieży skupiła się, by wyruszyć do trudnej, lecz nieuniknionej walki o młodzież jak przeciw oportunistom w partiach socjalistycznych, tak też i przeciw tym, którzy na lep hasel narodowych, religijnych lub czysto sportowych wyużył ją chcieli jako filaru do podparcia trącego go zgnilizną kapitalizmu.




---

*Powiatowe ćwiczenia  
4 sierpnia 1935  
w Karwinie.*

\*

*Ćwiczący i publika  
na boisku*

---

ANTONI TROUSIL.

## 15 LAT FPT.

Chcąc ocenić pracę Federacji za ostatnich 15 lat i uprzytomnić sobie znaczenie naszego ruchu sportowego i gimnastycznego w walkach klasy robotniczej — musimy choć pobieżnie podotknąć, dlaczego powstał robotniczy ruch gimnastyczny i jakiełożyły się na to przyczyny, że w 1921 r. utworzona została Federacja robotniczych stowarzyszeń gimnastycznych.

Nie jest naszym zamiarem oświetlać historię wychowania fizycznego i sportowego narodu czeskiego, lecz należy przypomnieć, że koła sokolskie, zakładane w drugiej połowie ubiegłego stulecia przez Tyrša i Fügnera, cieszyły się w oficjalnym narodzie czeskim największą przychylnością, skupiały mieszczanina czeskiego w demokratycznym utworze sokolskim i wchłonęły w siebie znaczną większość młodzieży robotniczej — drobnych przedsiębiorstw i czeladników, którzy wychowani w szkole ludowej uważali za swój obowiązek uczęszczać do przesiąkniętego duchem narodowym Sokoła.

Wraz z finansowem wzmocnieniem burżuazji czeskiej, rozwojem kapitalizmu i postępującą naprzód industrializacją w latach dziewięćdziesiątych przekonywali się robotnicy, że istnieją dwie klasy — panująca i opanowana — i zaczęli rozważać na temat braterstwa sokolskiego, które zazwyczaj tylko występowało na jaw w sali do ćwiczeń, lecz nie zaprzestało dzielić braci sokolską na bratów-biedaków i bratów-bogaczy.

Nadszedł rok 1897, kiedy po pierwszy raz wybrani zostali zastępcy robotników do parlamentu wiedeńskiego. Za ich odgrodzenie się od państwowo-prawnego ustroju podniosła się fala poszczuwań przeciw wzrastającej sile klasy robotniczej w narodzie czeskim, która nie ominęła i Sokola. Nastąpiło wykluczanie niespolegliwych żywiołów robotniczych, aby zachować czystym błyszczący narodowością sztyld Sokola. Walka ta trwała kilka lat. W roku 1894 założono pierwsze robotnicze stowarzyszenie w Kralovem Polu pod Bernem. Stowarzyszenie to jest do dziś dnia członkiem Federacji. Ruch robotniczych stowarzyszeń gimnastycznych wzmacniał się i krzepł, tak, że w roku 1914, tuż przed wojną światową, było ich już przeszło 500 a w rocznicę 500-letnią spalania J. Husa noszono się z zamiarem odbycia Olimpiady.

Wojna światowa pokrzyżowała te plany a ponieważ ruch ten rekrutował się przeważnie z młodzieży, która znajdowała się na frontach, zaprzestały stowarzyszenia rozwijać czynność gimnastyczną a wegetowały tylko w całym szeregu miejsc przez przyczynienie się starszych robotników.

W takim stanie znajdował się ten ruch, gdy rosyjscy towarzysze zaczęli budować swoją socjalistyczną ojczyznę.

Rok 1918 dał bodźca do nowego rozmachu robotniczego ruchu gimnastycznego. Stowarzyszenia zakładano na pośpiech, stan członkostwa zwiększył się kilkakrotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym. Przez ten gwałtowny atoli wzrost przeniknęli do ruchu socjaliści koniunkturalni, którzy w szeregu przypadkach zamazywali robotniczy charakter ruchu. Kiedy wreszcie wodzowie socjalistyczni prowadzili polityczny ruch robotniczy na bezdroża od walki klasowej, kiedy spili swą politykę na śmierć i życie z burżuazją — nie pozostało to bez wpływu na robotnicze stowarzyszenia gimnastyczne

**Chcesz być zdrowy i silny -**

**jeść chleb żytni ze znaczkami**

**J. STONAWSKI**



I w ruchu gimnastycznym powstaje opozycja, która domagała się oczyszczenia kierownictwa ruchu od osób, które pomagały silić strajk generalny robotników w 1920 r. a które przy pomocy aparatu rządowego i policji zgwałciły wolę większości członków socjaldemokratycznych partii i przywłaszczyły sobie przedsiębiorstwa gospodarcze partii.

Kierowniczy funkcjonariusze Związku zamiast uczynić zadość słusznym żądaniom zaczęli nie tylko wykluczać pojedynczych członków, lecz stowarzyszenia i całe powiaty, tak że opozycja, skupiona w wykluczonych stowarzyszeniach, zaczęła rozmyślać o jednolitem wystąpieniu przeciw postępowaniu kierownictwa Związku.



 Kurs technicznych pracowników w Nawsiu od 16 do 22 września 1935.

6 lutego 1921 zwołana została konferencja DTJ kraju praskiego, na której pojawili się przedstawiciele 133 stowarzyszeń a na której wybrano komitet z tow. Chaloupeckym na czele. Dalej domagało się pisemnie 610 stowarzyszeń zwołania nadzwyczajnego zjazdu, leczwołanie to Związek wcale nie słyszał i dalej brutalnie wykluczał opo-

ponentów. Ostatecznie doszło do tego, że na konferencji państwowej, odbytej w maju 1921 r., powzięto uchwałę nie brania udziału w Olimpiadzie związkowej i przystąpienia do założenia Federacji robotniczych stowarzyszeń gimnastycznych. Zastanawiając się nad tem, jak wynagrodzić członkom nieuczestniczenie na Olimpiadzie, po długich wreszcie szukaniach miejsca, gonitwie po urzędach i różnorodnych pertraktacjach można było oznajmić członkom radosną nowinę, że wielkie wystąpienia wykluczonych stowarzyszeń odbędą się w te same dni i również w Pradze, jak Olimpiada Związku.



Nastała pora zaznaczenia godna w historii ruchu robotniczego. Obecnie powiedzielibyśmy, że setki stachanowców się spoili, aby dokonać dzieła, w którego możliwość uskutecznienia i ci najwierniejsi powątpiewali.

Tysiące rąk stworzyło naszą pierwszą Spartakiadę!

Przez Spartakiadę zdał nasz ruch świadectwo swej dojrzałości a stowarzyszeniom dała ona takiego bodźca do pracy, że nie upłynął ni jeden rok bez akcji większego rozmiaru.

Rok później, t. j. 5—9 lipca 1922, odbyła się Spartakiada w Bernie. I tutaj znów tysiące towarzyszy i towarzyszek, jakoteż dzieci i dorostu z Moraw, dokumentowały nasze sukcesy.

Również o tem świadczyła wystawa kulturalna w r. 1923 w Kral. Oboře, która bezwątpienia przekonała każdego o potędze naszego ruchu jakoteż i o tem, że obok pracy na polu wychowania fizycznego nie zapomina się na poziom kulturalny i moralny pracy stowarzyszeń.

W r. 1924 oprócz całego szeregu akcji powiatowych odbył się pierwszy zlot skautów i skautek w Trebiči. Zlot ten był już manifestacją złączenia tej organizacji, która powstała ze złączenia tej organizacji, stóra powstała ze złączenia się Skautów Spartakowych i Skautów pracy. I ta akcja, odbyta poza obrębem głównych miast, pochwalic się mogła nadzwyczajnym sukcesem. W r. 1924 odbył się w Bernie II Zjazd Federacji, który w myśl uchwał III kongresu Czerwonej Międzynarodówki Sportowej miał dać podstawę do złączenia organizacji gimnastycznych i sportowych w jedną całość.

Przemysłowa Ostrawa, gdzie ruch nasz szczególnie silno zakotwił, robiła pilnie przygotowania ku swym wielkim wystąpieniom sportowym w dniach 4—6 lipca 1925, które też wypadły nadzwyczaj pomyślnie, jak pod względem uczestnictwa, tak też i gości. Wystąpienia te zaliczyć też należy pomiędzy najlepsze Federacji.

Jednym z najbardziej wyróżniających się okresów naszego ruchu jest rok 1926, gdy odbyły się dwa zjazdy Federacji i to 1 — 3 stycznia w Domowinie, na którym przyjęto nowe statuty a na podstawie których zwołany został jeszcze w tym samym roku we święta wielkanocne Zjazd konstytuujący Federacji proletarjackiej fizycznej kultury, który połączył Związek robotniczych cyklistów, Czerwone gwiazdy, Klub robotniczych turystów w jedno ciało z Federacją, piastujące sport i wychowanie fizyczne. Tego również roku odbyły się pierwsze zawody narciarzy, II zlot skautów w Kobylisach, krajowe ćwiczenia w Pilźnie, Taborze, Niem. Brodzie, Prościejowie i cały szereg innych wystąpień. W tym czasie rozstrzygnięto już o terminie II Spartakiady i ustanowiono definitywny termin jej odbycia na rok 1928. Przygotowania do niej poszły raźnie naprzód. Ćwiczone pilnie, organizowano zjazdy, zbierano środki finansowe na podróż. Wszędzie cieszone się na Pragę. Centrala wynajęła stadion wyścigowy, przystąpiono do budowania trybun, aż nagle, gdy prace przygotowawcze były w najlepszym prądzie, przyszedł zakaz policyjny Spartakiady, który udaremnił całą pracę. Nie pomogły interwencje w ministerstwach, ni setki protestów stowarzyszeń, ze względu na „spokój



i porządek publiczny" został zakaz w sile.

Jeszcze do dziś dnia wrócić nam ma towarzystwo wyścigowe w myśl wyroku sądowego przeszło 150.000 Kč wraz z oprocentowaniem. W dniu, w którym odbyć się miała Spartakiada urządzono w przeszło 50 powiatach akeje — jako małe spartakiady — na których protestowano przeciw zakazu Spartakiady.



Momentka  
zapasu DSK  
Alsowice -  
ATuS  
Jabloniec

lecz tylko na krótki przeciąg czasu. Już w roku 1930 odbyły się zajazdy do Hodonina, Slaneho, Libercu, gdzie wspólnie z ruchem opozycyjnym ATUSu urządzono manifestację zbratania i uroczystości wychowania fizycznego. W tym roku, oprócz całego szeregu zawodów w biegu, odbył się również gwiazdowy bieg sztafetowy z okazji 25 rocznicy założenia „Včely”, w którym brało udział więcej jak 2000 zawodników.

Po złączeniu wszystkich robotniczych organizacji sportowych w Federacji nie upłynął ni jeden rok, w którymby nie odbyły się zawody narciarzy, cyklistów, pływackie, bieg leśny, kursy naczelników i zapasy piłki nożnej, charakteru miejscowego i międzynarodowego. Zajazdy do Francji, państw północnych, ZSRR, jakoteż cały szereg występów krajowych przy uczestnictwie tysięcy ćwiczących i gości, dowodzą, że stagnacja w ruchu, wywołana kryzysem gospodarczym została przewyciężona i następuje ponowny okres rozkwitu naszego ruchu na dawniejszą wyżynę.

Zagadnienie jednolitego frontu odbiło się echem nie tylko pomiędzy naszymi członkami, lecz również i tymi sportowcami, którzy przynależą dotąd do SRMS, a także pomiędzy robotnikami-sportowcami nierobotniczych organizacji. Obecnie główny nacisk przy agitacji kłaść powinniśmy na walkę przeciw hitlerowskiej olimpiadzie, starając się przeświadczyć wszystkich robotników, należących do



mieszkańskich organizacji sportowych, że ich obowiązkiem jest dobić się do tego, by ni jeden sportowiec-robotnik nie brał udziału w faszystowskiej paradzie w Berlinie.

Jak już wspomniano wykonała Federacja szereg udanych zajazdów zagranicę. I w roku bieżącym odbędą się zajazdy pływaków, jedenastek piłki nożnej, lekkich atletów i t. d. Ze Związku Radzieckiego, gdzie już obecnie 10 mil. młodzieży obojga płci uprawia sport, wybiera się wyprawa do nas. Wszystko to musi być dla nas pobudką do zlepśnienia naszej pracy, zyskania nowych członków i do energiczniejszego jeszcze krzewienia naszych haseł i dążeń. Przez projektowane utworzenie somodzielnych związków (piłka nożna, szachy, cykliści) ułatwi się współpracę z klubami robotniczymi innych skupień organizacyjnych i propagandę pomiędzy nimi naszych poglądów.

*Skonfiskowane!*

1896



1936

40 LAT

dzieli nas od czasu kiedy górnik, robotnik i rolnik Stonawski, podjął myśl uwolnienia się z pod wżysku prywatnego handlu i zależności ówczesnych konsumów werkowych i stworzył Pierwszą i Najstarszą Spółdzielnię — Stowarzyszenie spożywcze robotników i rolników w Stonawie, które w roku bieżącym obchodzi 40-letni Jubileusz swego istnienia. Rzadka to w dziejach historii ruchu robotniczego chwila — to też z okazji 40-letnich Urodzin Pierwszej i Najstarszej na Śląsku Cieszyńskim Spółdzielni S. S. S., liczącej obecnie 22 rozdzielnie w gminach: Stonawie, Olbrachcicach, Łakach, Darkowie, Raju, Suchej Górnej, Suchej Średniej i Cierlicku Dolnem, wszyscy bez wyjątku na przekonanie polityczne stojący jeszcze na uboczu i nie będący członkami S. S. S., niechaj złożą tej Pierwszej i Najstarszej Spółdzielni „podarunek” **przez przystąpienie za członków i wspieranie jej**, który to krok będzie najlepszem uczczeniem „Pamiętki” założenia Spółdzielni. — Wszyscy do S. S. S.!



Nie może to być wszak żadną przeszkodą w naszej pracy nad rozbudowaniem czerwonego ruchu gimnastyczno-sportowego. Przed sobą mamy błyszczący przykład towarzyszy rosyjskich, którzy w kilku latach zbudowali miljonową armję sportowców w kraju, w którym sport i wychowanie fizyczne były przywilejem setek bogaczy i ob- szarników w przedrewolucyjnym okresie. Pracują oni owszem w wy- zwolonym kraju robotników i chłopów, w którym socjalizm stał się rzeczywistością.

Istnieje cały szereg przyczyn, które tamują tempo rozwoju nasze- go ruchu, lecz pomimo tego zapytać się powinniśmy samych siebie, czy praca nasza odpowiadała wymaganiom ruchu w danym czasie. Otóż i tutaj, przyznać musimy cały szereg błędów, które odbły się na ruchu. Jednym z tych głównych błędów był ten, że istniało niedosta- teczne spojenie kierownictwa z masą. Tak samo za mało poświęcano uwagi wychowaniu kadrów technicznych i organizacyjnych pomimo odbywania tej kategorii kursów. Musi nam to być przestroga a zara- zem pobudką w pracy na przyszłość. Tylko przez wyszkolenie funk- cjonariuszy i bezpośredni kontakt centrali z funkcjonariuszami po- wiatów i stowarzyszeń zdobędzie nasz ruch sprężystość i pewność siebie, połączone z poczuciem odpowiedzialności, dyscypliny i samo- krytyki.

Tego właśnie tem więcej potrzebujemy w roku bieżącym, kiedy przygotowują się w Pradze sportowe ludowe gry.

Stoi przed nami wiele ważnych zadań. Czasy są poważne. W gos- podarczym i politycznym życiu państw ścigają jedne wypadki drugie a wszystkie pozostawiają za sobą w życiu proletariatu doniosłe śla- dy. Bezrobocie, nędza, głód, przygotowywanie nowej imperjalistycz- nej walki światowej — wszystko to dotyka życia robotników i nie jest bez wpływu na członków naszego ruchu. Musimy sobie tem natarczy- wiej uprzytomnić, że z tych właśnie powodów przeświadczyć musi- my robotników, poza ramami naszego ruchu stojących, o konieczno- ści współpracy i wspólnego postępowania we walce przeciw reakcji i faszyzmowi w ruchu wychowania fizycznego.

Federacja Proletarjackiej Fizycznej Kultury zdaje sobie sprawę z tych zadań i podejmuje się inicjatywy w ich spełnieniu.

Wszelkie  
nasiona      kawę  
tylko u  
**Jana Kajzara**  
Trzyniec targowisko

Siodlarz i tapicer  
**Józef Zahradniček**  
**TRZYNIEC**  
wykonuje prace w jego  
zakres wchodzące bar-  
dzo sumiennie i po ce-  
nach przystępnych.

## O jedność ruchu sportowego i oświatowego na Śląsku.

Stan rzeczy, który zapanował na polu ruchu sportowego i oświatowego na Śląsku czeskim, obowiązuje każdego sportowca i szczerzego przyjaciela ruchu młodzieżowego do poważnego zastanowienia się na widok panującego na tym polu rozszczępienia sił i kupczenia. Około tuzina organizacji młodzieżowych, nadużywanie sportu i czynności kulturalnej do pokątnych celów — oto stan, który rażąco rzuca się w oczy.

A przecież czynność sportowa i kulturalna wiele są pożyteczne. Pierwsza — stosowana celowo i w miarę, wpływa zbawczo na zdrowie, nadaje ciału elastyczność, piękne i harmoniczne kształty, zwiększa siłę mięśni i wytrzymałość w trudzie. Druga — odwracając młodzież od pijaństwa, bezmyślnej i szkodliwej gry w karty, rozwijając w niej zmysł piękna, ucząc ją wnikać głęboko w treść życia społecznego, starając się obudzić w niej pogardę i nienawiść do ucisku a natchnienie do walk wyzwoleniczych — toruje młodzieży drogę do wyższego poziomu bytu kulturalnego i przyucza ją do kolektywnych wysiłków i solidarności klasowej.



---

*Członkowie  
Stowarzyszeń PFK  
na uroczystości  
30-letniego  
jubileuszu  
C S Ł  
odbytej  
1 września 1935  
w Łazach.*

---

Nie wszelka wszak czynność sportowa i kulturalna odpowiada interesom szerokich warstw młodzieży, a tylko ta, która bez jakichkolwiek pokątnych celów ma na myśli jedynie zdrowie młodzieży a w pracy wychowawczej kieruje się zasadą wszczępienia młodzieży idei, które nie rozdwarzają, lecz łączą ją pomiędzy sobą i z ruchem wyzwoleniczym ojców, którzy, jako robotnicy, mali i średni rolnicy, rzemieślnicy lub bezrobotni, pomimo różnic w postawieniu społecznym, jeden wspólny posiadają cel: usunięcie wyzysku pracy człowieka.





Dopóki ale istnieje społeczeństwo kapitalistyczne, klasa panująca pod żadnym pozorem wyrzec się nie może dążenia do niepodzielnego opanowania młodzieży. Pragnąc i nadal utrzymać w swym ręku prawo wyzyskiwania szerokich mas ludowych, garstka akcjonariuszy, przemysłowców, wielkich obszarników, kupców i bankierów nie może pozostawić młodzieży samej sobie lub, co gorsza jeszcze, na oddziaływanie organizacji, które rozjaśniają jej postawienie społeczne z punktu widzenia interesów klasowych. Jak długo bowiem mógłby się utrzymać ten wyśniony dla wyzyskiwaczy porządek społeczny, jeżeli nie znalazłby opory w młodzieży?

Otóż ten wąsko klasowy a czysto egoistyczny interes, w dodatku małej tylko czątki obywateli każdego państwa, czy narodu w stosunku do młodzieży, przeocza się często lub rozmyślnie przed nią zataja, aby zatarasować jej drogę do stowarzyszenia, do którego należećby chciała, w myśl wymagań swych najżywotniejszych interesów.

### **Ideologiczne owładanie mas ludowych.**

Ten, co przywłaszczyć sobie pragnie owoc pracy osób drugih przygotowuje się cichaczem do spełnienia tego czynu. Pragnie bowiem uspić czujność upatrzonych ofiar i nie dać im możliwości zastosowania środków obronnych. Całkiem podobnie postępuje burżuazja. I ona, mając na celu utrzymanie przywileju wyzyskiwania mas ludowych, jako nieliczna tylko garstka, za każdą cenę ukryć musi ten egoistyczny, klasowy swój cel, za dążenie powszechne lub liczniejszej warstwy danego narodu. Hasła jak: naród, ojczyzna, wiara — nadają się znakomicie do tego. Wmawiając masom ludowym — dorosłym i młodzieży — potrzebę bronienia samodzielności narodowej, ojczyzny i wiary, udaje się jej zahaczyć o napozór i z punktu widzenia tych mas słuszne żądania i wysunąć się na czoło pod temi hasłami występującego ruchu. Ale i z pośród rozlicznych organizacji, gęsto w każdym kraju zasianych, występuje na podkładzie dążeń narodowych i religijnych, zwłaszcza w państwach o więcej narodowościach i wyznaniach. Nie jasnem jest, że pod płaszczykiem tychże występuje burżuazja, wzmocniona o siłę robotników, małych i średnich rolników, rzemieślników i drobnej inteligencji, aby sobie rościć prawo do wydawania ustaw, prowadzenia polityki gospodarczej, socjalnej, oświatowej i zagranicznej, któraby odpowiadała jej celom.

**Wilhelm Reichert** *budowniczy Karwina*

przeprowadza i projektuje wszelkie budowy  
pierszorzędnie za ceny umiarkowane.



Często spotkać się można z naiwnem dowodzeniem, że dana organizacja nie służy interesom klasy panującej, ponieważ członkami jej są przeważnie robotnicy. Podobne postawienie sprawy nie wytrzymuje krytyki. Ażeby robotnicy nie byli oporą klasy panującej to warunkiem tego jest odgrodzenie się od burżuazji i jej politycznych celów. Odgrodzić się zaś od niej nie można inaczej, jak przez należenie do robotniczej, zbudowanej na zasadach walki klasowej organizacji, lub przez stanowcze przeciwstawianie się wewnątrz tej „nieburżazyjnej” organizacji przeciw każdemu kroku kierownictwa, zmierzającemu do poszkodowania interesów którejkolwiek warstwy ludowej. Ale i takie postępowanie byłoby połowicznem. Aby przynieść pożądaný skutek należałoby posunąć się do walki o oczyszczenie organizacji od zauszników burżuazji i złączenia wysiłków z podobnymi wysiłkami członków innych organizacji. Tylko przy tych okolicznościach przestałyby być oporą burżuazji i organizacje charakteru narodowego lub religijnego.

### **Sport i czynność oświatowa — środki do opanowania młodzieży.**

Na innym miejscu powiedziano już, że bez opanowania młodzieży nie istniałby długo kapitalistyczny porządek społeczny. Usiłując temu zapobiec, klasa panująca osiąga ten cel przez ujęcie wychowania młodzieży w swoje ręce.

W praktyce cały proces wychowywania młodzieży rozdzielić można na trzy główne etapy. W pierwszym etapie, spadającym do okresu wczesnego dzieciństwa, rolę wychowawcy przejmuje rodzina, w drugim — szkoła, a w trzecim — przypadającym na lata młodzieńcze, funkcje wychowawcy przejmują stowarzyszenia, prasa, literatura, sztuka, film, radio, służba wojskowa i kościół. Cały ten kompleks środków i metod wychowawczych, wziętych w całości, wychować muszą młodzież, która powinna żyć w społeczeństwie rozdzielonem na klasy, aniżby o tem wiedziała.

Atoli nie miejsce tutaj rozpisywać się o wszystkich tych sposobach i formach ideologicznego podporządkowania młodzieży przez klasę panującą. Mając na celu wykazać, jak się to dokonywa zapomocą sportu i czynności oświatowej w stowarzyszeniach, zwracamy w tę stronę uwagę czytelnika.

Nie nowość to żadna, że młodzież chętnie garnie się do wychowania fizycznego i czynności oświatowej. W każdym państwie powstało szereg organizacji młodzieżowych, które skupiają setki tysięcy młodzieży.

Na Śląsku czeskim również kilka tysięcy młodzieży zorganizowanej jest w setkach stowarzyszeń, które ciążą ku kilkunastu organizacjom ogólnos Śląskim i ogólnopanstwowym.

Nie trudno domyślić się, że stan ten bardzo ujemnie wpływa na rozwój wychowania fizycznego i kulturalnego młodzieży. Dzięki istnieniu tych różnorodnych stowarzyszeń, młodzież nie może korzystać z najlepszych sił fachowych i różnorodnych przyrządów, które są w posiadaniu stowarzyszeń, lecz nie mogą być wykorzystane przez wszystkich.



Taksamo cierpią na tem rozbiciu akcje stowarzyszeń. Ponieważ panuje pomiędzy nimi wrogość i walka konkurencyjna, członkowie i zwolennicy każdego stowarzyszenia nie wspierają się nawzajem, lecz bojkotują i przeszkadzają.

Ale i na rozwój duchowy młodzieży wywiera to rozbicie szkodliwy wpływ. Młodzież każdego stowarzyszenia jakby zaskrzepia w kręgu tych idei, które w danem stowarzyszeniu są płatną monetą.

Nasuwa się pytanie: co spowodowało ten anachroniczny stan bezprzykładnego i szkodliwego rozbicia ruchu sportowego i oświatowego na Śląsku? Kto go podtrzymuje i komu przynosi korzyść?

Otóż, szukając tego przyczyny, napotykamy na zjawisko, że wszystkie te stowarzyszenia dzielą się według znamion narodowych, wyznaniowych, politycznych lub wąsko sportowych. Korzenie zaś tego podziału sięgają do podstaw bytu ekonomicznego ludności Śląska. Należy ona do trzech narodowości. Pod względem wyznaniowym podzielona jest głównie na katolików i ewangelików. Socjalnie rozwarstwia się na robotników, małych i średnich rolników, rzemieślników, drobnych kupców i inteligencję, która znów rekrutuje się z urzędników państwowych, sił biurowych przedsiębiorstw kapitalistycznych i nauczycieli. Całej tej masie pracującej ludności stoi na przeciw cienka warstwa bogatych rolników, grupka obszarników, niewielka ilość właścicieli mniejszych przedsiębiorstw i dyrektorzy wielkich kapitalistycznych przedsiębiorstw.

I to nagromadzenie ostrych przeciwieństw klasowych na małym, gęsto zaludnionym terenie, starają się skierować różne, poważniejszą rolę odgrywające osoby, na pole swarów narodowościowych, wyznaniowych, politycznych. Mając na celu swój własny egoistyczny interes klasowy, starają się wciągnąć w orbitę swych celów i dążeń szerokie masy ludowe, w tej liczbie i młodzież, aby ich rękoma przesadzić je. Pozatem, narzucając masom ludowym i młodzieży dążenia narodowościowe i obce cele polityczne, udaje się tą drogą paraliżować siłę odporu tych mas przeciw niemilosierdnemu wyzyskiwaniu w przedsiębiorstwach kapitalistycznych i antyludowej polityce burżuazji w państwie.

A wszystko to przenosi się do ruchu młodzieżowego. Zakładają się stowarzyszenia o zabarwieniu narodowym i wyznaniowym. Puszczą się hasło: kto Polak i katolik, należeć powinien do polskiej i katolickiej organizacji, kto Polak ewangelik — do polskiej i ewangelickiej, kto Czech — do czeskiej, kto Niemiec — do niemieckiej.

Naturalnie, że temu rozbiciu młodzieży towarzyszą jeszcze metody korupcji i teroru. Gorliwi pomocnicy burżuazji w ujarzmianiu pracującego ludu puszczaają jeszcze w obrót hasło: wstąp do owej organizacji, stowarzyszenia, czy klubu piłki nożnej, otrzymasz pracę, będziesz mniej chodził na urlopy, otrzymiesz lepszą i lepiej płatną pracę lub będziesz miał ten honor nazywać mnie „bratrem”. Nie pomagają te nęcące obietniczki, wtedy puszcza się w ruch władzę, wypływającą ze stanowiska danego faszystowskiego naganiacza, aby złamać krnąbrnego.

Pomijając już stronę szlachetną zyskiwania podobnemi metodami członków, nakazuje rozum z całą stanowczością oburzyć się prze-



ciw temu, bowiem stosowane są te metody po to, aby tem mocniej i pewniej ujarzmić młodzież. Gdyby tak wszystka młodzież zechciała obiecankom tych panów uwierzyć i usłuchała ich rad — czy otrzymałaby obiecana nagrodę? Naturalnie nie, gdyż nie w mocy tych panów dać młodzieży to, co jej do życia potrzeba. To, co jej do życia potrzeba, może osiągnąć, lecz tylko przez niesłuchanie rad tych panów. Ich cel — rozdzielić, osłabić i uczynić młodzież niezdolną do obrony.

Czyniąc zadość prawdzie należy jeszcze stwierdzić, że rozszczępienie ruchu sportowego i oświatowego nie przybrałoby nigdy tak rozległych rozmiarów, gdyby nie było rozdwojenia między stowarzyszeniami socjalistycznymi. Występując nazwę na zewnątrz jako zwarta masa socjalistyczny ruch sportowy nie tylko stawiałby czoło rozbijającej robocie burżuazji i jej licznych pomocników, ale mocą swych argumentów, potęgi wystąpień i socjalistycznej co do treści agitacji zdolaby przekonać i zerwać młodzież średnich warstw na swoją stronę.

Ale tego rozdwojenia niestety nie można było uniknąć, bowiem zarówno Siła, jak i DTJ, dzięki wpływu reformistycznej polityki socjaldemokratycznych partij odeszły od zadań i celów istotnie socjalistycznej organizacji sportowej i oświatowej i nie zdołały się oprzeć nacjonalistycznej agitacji burżuazji. Jedno i drugie wlewało się często w blok narodowy i razem z jawnie szowinistycznymi elementami dały się pociągnąć do narodowo-jednościowych wystąpień. Postępowanie podobne wnosilo zamęt do szeregów młodzieży, ułatwiając burżuazji jej podchwycenie.

### **O jednolitą, potężną, masową organizację sportową i oświatową na Śląsku.**

Na wstępie niniejszej rozprawy powiedziano, że stan który zawładnął na polu ruchu sportowego i oświatowego na Śląsku, obowiązuje każdego sportowca i szczerego przyjaciela ruchu młodzieżowego do zastanowienia się nad rozbiciem w tym ruchu i wykorzystywania go do pokątnych celów. Obecnie dodać do tego musimy, że nie wystarczy tylko zastanowić się nad ujemnymi stronami tego ruchu, ale że posunąć się należy dalej — do ich usunięcia.

Ruch sportowy i oświatowy służyć ma wyłącznie interesom młodzieży. Obecnie tak temu nie jest. Ruch sportowy i oświatowy służy do opanowania młodzieży przez burżuazję. Nie świadczy to o tem, że młodzież miałaby się go wyrzec! Bynajmniej, młodzież powinna ruch ten przekształcić tak, aby przestał być nadal środkiem do opanowania młodzieży przez burżuazję. O ile on zaś służy temu celowi, to tylko dzięki temu, że zapomocą niego udaje jej się rozbić młodzież pracujących warstw ludowych na szereg małych oddziałków, zionących do siebie nienawiścią z tytułu przynależności narodowej, wyznaniowej i politycznych przekonań. Wystarczy tylko skupić całą młodzież do szeregu jednej organizacji a wszystkie spekulacje burżuazji rozplyną się jak bańka mydlana.

Kto jednak powołany jest do podjęcia się tego wielkiego zadania: skupienia młodzieży w jednym szeregu, aby na wsze czasy udaremnić wyzyskiwaczom jej wyzyskiwanie do wspierania ich zmursza-



łego porządku społecznego, który tylko nędzę, wojny, śmierć i zniszczenie rodzi dla milionów, zaś garstce — przepych, bogactwo i życie bez trosk daje? W pierwszym rządzie powołane są do tego stowarzyszenia socjalistyczne i wszyscy ci, co przebywając w nierobotniczych i celom mas ludowych młodzieży nie służących stowarzyszeniom, nie zatracili jeszcze swego zdrowego klasowego czucia i ocenić mogą absurd niniejszego położenia na polu sportowem i kulturalno-oświatowem.

Być może — jeszcze długo potrwa terażniejszy stan rozbicia na tem polu. Nie są już wszak dziś widoczne oznaki potrzeby zmiany? Gdzie praca dla młodzieży, aby fizycznie istnieć mogła, — możliwość wznoszenia się duchowego, aby budować tamy, elektrownie, gmachy mieszkalne, ujarzmiać rzeki, morza, powietrze, budować drogi, tunele, kanały, koleje podziemne — słowem tworzyć, aby życie ludzkie uczynić radosnem, szczęśliwem i pięknem? Gdzie boiska, stadiony, przyrzędy do ćwiczeń, aby wzbic się jeszcze wyżej we zwinności cielesnej, kształtowaniu form ciała i uczynić go zdrowszem? Zamiast tego wszystkiego kryzys, bezrobocie, niskie zarobki, widmo wojny, kajdan niewoli faszystowskiej!

Wolność jest poznana konieczność — powiada Marks. Konieczność, podjęta przez młodzież popchnie ją do utworzenia tej organizacji, aby otworzyć sobie na oścież bramy do szczęśliwego jutra. — Stowarzyszenia PFK całkowicie oddają się temu zadaniu. Kto jeszcze więcej?



FRYDERYK KRAUS.

## **Nowa era - nowe zadania.**

Przed współczesnem społeczeństwem stoją zapewne inne zadania, niżli stały przed dawnym praczłowiekiem, który żył gromadą w niezmiernych lasach i który tem tylko odróżniał się od otaczającego go towarzystwa czworonogiego, że tworzył sobie dla skuteczniejszej obrony przed drapieżnymi napastnikami i łatwiejszego zdobywania pożywienia różne prymitywne narzędzia, począwszy od przymocowania kamienia do kija.

Od tego czasu upłynęło wiele milionów lat, przez któryto okres czasu ulegały formy bytowania ludzkiego różnorodnym zmianom. Głównym motorem, popędzającym społeczeństwo ludzkie do stałego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, była i pozostaje na wszystkie czasy walka o byt, walka o zdobycie pożywienia, o zachowanie i rozmnażanie plemiona ludzkiego. Ta walka przepędziła człowieka z



pralasów, kiedy nie mógł wskutek przeludnienia zdobyć dla siebie potrzebnego pożywienia, instynkt samozachowawczy nauczył go hodowli bydła, uprawy roli, tworzenia stale lepszych narzędzi do pracy, wzajemnej wymiany towarów, budowania domów, środków komunikacyjnych i podniósł całe społeczeństwo ludzkie do obecnego poziomu kultury i cywilizacji. Ale społeczeństwo ludzkie nie jest bynajmniej jednolite, jakby się to na pozór wydawało. Przez całą historię rozwoju społeczeństwa ludzkiego i jego bezwzględnej walki z przyrodą o zdobycie pożywienia przewija się niby nic czerwona zarówno ostra i bezwzględna walka wyzyskiwanych z wyzyskiwaczami.

### Walka klasowa.

W stuletnich walkach zrzucili niewolnicy ze swych bioder narzuczone im przez bogatych patrycjuszów hańbiące jarzmo niewoli. Imiona bohaterów wyzwoleniczych walk mas niewolniczych Spartakusa, Kataliny, Grakchów i innych zabłysły nieśmiertelną sławą i przez setki lat przyświecała ich pamięć następnym pokoleniom w ich gigantycznych walce przeciwko ciemnościom.

W stuletnich walkach burzyły masy włościańskie razem z wyrastającą burżuazją i rodzącym się proletariatem miejskim stare zmurzałe formy pańszczyźniane ciemnego i barbarzyńskiego feudalizmu i przepotężnej a zarówno brutalnej władzy kościelnej z jej trwającą przez całe stulecia inkwizycją.

Imiona takich potężnych burzycieli ciemnej wsteczniczej i brutalnej władzy kościelno-feudalnej jak Wickleff, Hus, Żizka, Münzer, Chmielnicki a później Robespierre, Danton i wszystkich innych znanych i bezimiennych bojowników z burzliwych lat rewolucyjnych wpisane zostały do historii społeczeństwa ludzkiego złotymi literami i pozostają na wsze czasy w pamięci następnych pokoleń.

Sto lat stoi proletariąt w walce na śmierć i życie z kapitalizmem i jego polityczną potęgą — burżuazyjnym ustrojem państwowym. Ale proletariąt nowoczesny walczy zupełnie inną bronią niżli jego poprzednicy: niewolnicy, pańszczyźniani włościanie i dawni rzemieślnicy. Największy geniusz myśli Karol Marks wraz z Engelsem dali klasie robotniczej do rąk potężny oręż w tej walce przeciwko kapitalizmowi. Orężem tym jest socjalizm naukowy. Nauka ta, opierająca się na materialistycznym pojmowaniu dziejów, umożliwia nam precyzyjne wykrycie najgłębszych tajników i sprężyn sił rozwojowych społeczeństwa ludzkiego i daje klasie robotniczej nie tylko poznać przyczyny jej nędznej doli ale równocześnie odtwarza przed nią obraz przyszłych form społeczeństwa ludzkiego jako koniecznego wypływu rozwoju gospodarczego a przede wszystkim obraz nowego sprawiedliwego ustroju społecznego — bezklasowego ustroju socjalistycznego.

Pod wodzą nieśmiertelnego Lenina zdobyła już klasa robotnicza na jednej szóstej części świata władzę do swoich własnych rąk i zajęta jest pod mądrym kierownictwem wielkiego Stalina budownictwem bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego. Natomiast w innych państwach toczy się jeszcze coraz zacieklejsza i bezwzględniejsza walka klasowa. Program i cel ostateczny wszystkich pracujących



N.J.

T.

N.J.

T.

Niemczyk T.N. Kupiec

Trzyniec

T.N.

Józef

T.

„Je go

„Życiorys” T.N. „Zakopany

skar b”

T.N.

T.

N.J.





č.1.

N.J.  
T.

N.J.  
T.

Józef  
Niemczyk

T.N.

Kupiec  
Trzyniec

T.

T.N.

T.N.

barwi

czyści

T.

N.J.  
T.

ubrania bielizne

T.N.

bielizne ubrania





jest wszędzie jednakowy, nie ulegnie on nigdy żadnej zmianie, natomiast taktyka i strategia nie może być wszędzie jednakowa, bowiem nie wszędzie jednakie panują stosunki i warunki, od których prawie tak taktyka jak i strategia jest uzależniona i ulega bardzo częstym przemianom.

Tak jak żaden generał nie będzie w obecnych czasach wysyłać w pole opancerzonych rycerzy z mieczami i tarczami, których w jednej chwili zmiotłyby nowoczesne kulomioty, granaty i bomby, tak też i klasa robotnicza nie może się trzymać starych metod walki, lecz musi swoją taktykę przystosować do nowo wytworzonych warunków przy uwzględnieniu sytuacji w danym okresie i w każdym poszczególnym państwie. W obecnym okresie kompletnego bankructwa systemu prywatno-kapitalistycznego, kiedy pod rosnącym naporem mas nie może już kapitalizm dawnymi starymi metodami tego naporu wytrzymać i kiedy przystępuje wszędzie do brutalnych i dyktatorskich metod rządzenia znanych pod nazwą faszyzm, musi cała klasa robotnicza stanąć do bezwzględnej walki z tym faszyzmem, który jest ostatnią polityczną formą panowania klasowego zanikającego kapitalizmu. Faszyzm jest produktem koncentracji najbardziej reakcyjnych elementów. Zwalczyć faszyzm albo też przeciwstawić się niebezpieczeństwu faszystowskiemu może się tylko skoncentrowana i zszeregowana do wspólnego i bojowego frontu ludowego klasa robotnicza. Bez utworzenia masowego antyfaszystowskiego i antywojennego frontu ludowego jest zwycięstwo klasy robotniczej nad kapitalizmem, reakcją i faszyzmem nie do pomyślenia.

To olbrzymie zadanie zlikwidowania obecnego nieszczęsnego stanu rozbicia klasy robotniczej i zjednoczenia jej do wspólnych bojowych szeregów spada równocześnie na młodzież robotniczą. Ten stan, że większość młodzieży robotniczej zorganizowanej w różnych organizacjach i skupieniach młodzieżowych, stoi pod dyktando takich partij politycznych, których reakcyjni wodzowie zajęci są współpracą z burżuazją i sabotowaniem wszelkich dążeń klasy robotniczej za jednością, musi ulec kardynalnej zmianie.

### *Skonfiskowane!*

Toteż na młodzieży, która najwięcej ponosić musi ofiar i którą świat kapitalistyczny skazuje w olbrzymiej większości na wieczne bezrobocie, spoczywa zadanie ujęcia inicjatywy do własnych rąk i utworzenia masowego antyfaszystowskiego i antywojennego frontu niechąc te drobne niesnaski, jakie dzielą ją na kilka zwalczających się wzajemnie obozów i musi dążyć konsekwentnie do zawarcia przymierza bojowego i do utworzenia jednej potężnej antyfaszystowskiej organizacji młodzieżowej.

U nas na Śląsku musi młodzież zorganizowana w Sile i Stow. PFK organizować wspólne wystąpienia z perspektywą szybkiego zlania się tych organizacji w organiczną całość i stworzenia w taki sposób podstawy do jednolitej i potężnej młodzieżowej organizacji antyfaszystowskiej na terenie śląskim. W zawodowych organizacjach



musi młodzież występować energicznie i stanowczo za utworzeniem jednej potężnej robotniczej organizacji zawodowej na platformie bezwzględnej walki klasowej. W robotniczych partiach politycznych musi młodzież walczyć o utworzenie bojowej jedności akcyjnej jako wstępnego kroku do utworzenia masowego ludowego frontu antyfaszystowskiego.

Młodzież robotnicza musi zrozumieć, że kapitalizm nie może jej nigdy dać podstaw do życia i zabezpieczyć choćby i skromną tylko egzystencję. Tylko socjalizm może dać młodzieży warunki szczęśliwego bytu i umożliwić jej dowolne korzystanie z dóbr i piękna życia. Tak jak niegdyś burzyła młodzież hańbiące ją kajdany niewolnictwa, jak burzyła zmurzały i barbarzyński ustrój feudalny, jak obficie przelewała krew na barykadach Paryża, tworząc pierwszą komunę, tak jak młode orlęta burzyły despotyzm carski i pośród huk mor-derczej wojny światowej zatknęli zwycięski sztandar czerwony na wieży Kreniła, tak też i obecnie musi wzbąć się młodzież na wyżyny jej olbrzymich, historycznych zadań i postawić zwarty granitowy mur przeciwko faszyzmowi i podżegaczom wojennym, aby zdolną była do ostatecznej walki za zniesieniem kapitalizmu a o zwycięstwo socjalizmu.



## Wychowanie fizyczne w ZSRR.

O sporcie i wychowaniu fizycznym w Sowietach mówi się wiele pochwalnych rzeczy w ČSR. A co szczególną wagę tym pochwałom daje, to ta okoliczność, że wysławiają się w ten sposób starzy praktycy ruchu sportowego, nauczeni posądzić jego dojrzałość według mierników zachodnio-europejskich.

W r. 1914 było w carskiej Rosji tylko 30.000 organizowanych sportowców. Na jakim poziomie cały ten ruch stał świadczy o tem fakt, że na igrzyskach Olimpiady w r. 1912 rosyjscy sportowcy zajęli ostatnie miejsce. Wiernem świadectwem spuścizny sportowej Rosji carskiej są brodaci zapaśnicy grecko-rzymscy i oficerowie kozaccy z ich znaną dżigitówką, popisujący się w cyrkusach po Europie Zachodniej.

Całkowity prawie brak tradycji sportowych miał swoje dodatnie i ujemne strony. W okresie blokady ZSRR niedostateczne doświadczenia na polu sportowem pociągnęły za sobą szereg omyłek przy szukaniu metody w pracy wychowania fizycznego. Dodatnią zaś stroną było to, że nie musiano przewycięzać przeżytków czasów dawniejszych. W całej pracy wychowania fizycznego rok 1930 stał się kamieniem granicznym, otwierającym nowy okres w pracy na tem polu.



## Struktura organizacyjna sowieckiego ruchu sportowego.

W r. 1930 uchwała CKW ZSRR, że wychowanie fizyczne jest pierwszorzędną sprawą państwową. Przy CKW i wszystkich komitetach wykonawczych republik, krajów autonomicznych i powiatów tworzy się rady wychowania fizycznego. Przez uchwałę tę cały ruch otrzymuje pewną podstawę organizacyjną i aparat kierowniczo-kontrolujący. Równocześnie w przyspieszonym tempie pracuje się na wykończeniu systemu, który wciela w siebie wychowanie fizyczne i sport. W r. 1931 cały ruch wychowania fizycznego otrzymuje swój system, który odpowiada potrzebom państwa i całkowicie wklina się w ramy życia sowieckiego. Wyrazem tego systemu jest odznak GTO (Gotów do Pracy i Obrony). Podstawowym rysem tego systemu jest wychowanie obywateli sowieckich w kierunku wszechstronnego rozwoju zdolności cielesnych, orjentacji, rychłości, zwinności, wytrwałości, siły i uświadomieniu politycznym — odwadze, odporu, inicjatywie w zagadnieniach budownictwa socjalistycznego i obrony zdobyczy rewolucji Listopadowej.

Różnorodność tego systemu przyciąga miliony do sportu, stwarzając masową podstawę dla niego, nie zapominając przytem na specjalizację i doskonalenie, jako na drugi moment przyciągający. Egzaminowanie z celem otrzymania odznaki należy powtarzać corocznie, co znów umożliwia registrację osiągnięć i daje przegląd o dojrzałości w danym miejscu, kraju i całym państwie.

Czynność sportowa i wychowanie fizyczne nie są wyrwane z ramków życia i pracy robotników i rolników sowieckich, lecz organicznie wchodzi w ich skład. Podstawą organizacyjną ruchu sportowego i wychowania fizycznego jest szkoła, poczynając od najniższej aż do najwyższej, przyczem ćwiczenie ciała jest nie tylko przedmiotem obowiązkowym, ale równocennym innym przedmiotom. Dalszą podstawą jest — czerwona armia, organizacje zawodowe, organizacje lotnicze i ochronne, znane pod nazwą Ossoawiachim, kooperacje i t. d. Do poważnych podstaw wychowania fizycznego zaliczyć trzeba domy odpoczynku, sanatoria, parki kultury i odpoczynku a w coraz szerszych rozmiarach pojedyncze fabryki, huty, a dziś już i kolektywy, w których wychowanie fizyczne staje się częścią składową pracy rolnej.

We formie gimnastyki podczas przerwy przenika stale więcej wychowanie fizyczne do fabryk i oddziałów. Pod gimnastyką w czasie przerwy nie powinniśmy sobie przedstawiać dowolne, pożyteczne ruchy, lecz specjalne ćwiczenia, dobrane przez lekarzy, pedagogów wychowania fizycznego i inspektorów — po kilkumiesięcznym badaniu wprost we fabrykach. Ćwiczenia te różnią się według rodzaju pracy: inne dla robotników siedzących, inne dla tych, co muszą stać, inne dla robotników tekstylnych a inne dla metalowców. W sanatoriach i domach odpoczynku wychowanie fizyczne stało się częścią składową leczenia. Należy tutaj podkreślić, że wychowanie fizyczne jest w ZSRR pod całkowitą kontrolą lekarzy. Ponieważ panuje brak specjalnych lekarzy, przeto, poczynawszy od 1932 r., zostały na wszystkich fakultetach medycznych urządzone kursy specjalne dla lekarzy,



k którzyby mogli wykonywać dozór nad wychowaniem fizycznym. Równocześnie rozszerzono sieć naukowych zakładów badawczych dla badania wpływu wychowania fizycznego na organizm i zdrowie człowieka. Zakłady te istnieją nie tylko w Moskwie, Leningradzie i na Ukrainie, ale również znajdują się w republikach azjatyckich. Tak samo panuje wielki niedostatek instruktorów i pedagogów wychowania fizycznego. Aby temu zapobiec, pomnożono liczbę wysokich szkół wychowania fizycznego, t. zw. instytutów, i znacznie rozszerzono sieć szkół średnich. W każdym roku absolwuje te szkoły 6000 instruktorów, ale ponieważ i ta ilość jest niewystarczająca, odbywają się jeszcze liczne krótkotrwałe kursy, aby na rychło uczynić zadość wymaganiom.

Wzrost ruchu wychowania fizycznego najlepiej charakteryzują następujące liczby: w r. 1924 było w ZSRR 250.000 organizowanych sportowców. W r. 1927 — 640.000, w r. 1929 — 760.000, w r. 1932 już 4.700.000, a dziś armia sportowców przekroczyła 10 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci.

### **Propagowanie sportu — sport we służbach budownictwa socjalistycznego.**

Ważnym środkiem zyskiwania obywateli miast i wiosek dla sportu są masowe sztafetowe biegi, wielkie uroczystości sportowe i przeglądy.

Pierwszy masowy występ sportowców odbył się w 1930 r. Był to sztafetowy narciarski bieg Chabarowski — Moskwa. Trasa 10.000 km długa. Uczestniczyło w nim 3000 czerwonoarmiejców sportowców, którzy w przeciągu 86 dni nieprzerwanie dniem i nocą nieśli raport Blüchera z Dalekiego Wschodu o rozbiciu wojsk chińskich.

Olbrzymie to przedsięwzięcie, nie mające dotąd miejsca w historii, wykorzystane zostało również w celach propagandystycznych. Zawodnicy informowali obywateli o wypadkach na Dalekim Wschodzie, agitowali za pożyczką pierwszej pięciolatki, kolektywizacją i za udziałem w bolszewickiej wiosennej kampanji siewu.

Drugim masowym przedsięwzięciem był bieg sztafetowy z okazji XVI Zjazdu WKP. Brało w nim udział 25.000 sportowców, którzy za 120 dni i na 7 liniach przebyli 30.000 km, przynosząc zjazdowi raporty z pojedynczych wielkich fabryk.

W r. 1931 przeprowadzono sztafetowy bieg pracy i obrony. 40.000 uczestników przebiegło 60.000 km, przynosząc Ogólnozwiązkowemu Zjazdowi Sowietów 2500 raportów o rezultatach budownictwa socjalistycznego z wszystkich frontów Związku Radzieckiego.

W r. 1934 urządzono sztafetowy bieg cyklistów i motorzystów. Brało w nim udział 25.000 sportowców, którzy w przeciągu 43 dni ujechali 40.000 km. W tym samym czasie zorganizowano śmiałe przedsięwzięcie: sztafeta gwiazdowa sportu wodnego. 150 drużyn uczestniczyło w niej po wszystkich główniejszych rzekach ZSRR i wzdłuż brzegów morza Białego, Kaspijskiego, Czarnego i Azowskiego. Brały



w niej udział łodzie motorowe i popędzane wiosłami. Przebyły prze-strzeń 25.000 km podczas niebezpiecznych jesiennych burz.

Pierwsza, nieśmiała próba masowego wystąpienia sportowców odbyła się w r. 1924. Zgromadziło się wtedy na Czerwonym Placu w Moskwie 4000 sportowców. W r. 1927 było ich już 12.000, w 1928 — 15.000, w 1931 — 40.000, w 1932 — 70.000, w 1933 — 105 tysięcy — większość z pośród nich już nosiła odznak GTO — w 1934 — 134.000 a w ubiegłym roku defilowało wokół mauzoleum Lenina 150.000 sportowców. Przykład Moskwy podchwyciły inne miasta i dziś odbywają już masowe wystąpienia sportowców Leningrad, Charków, Kijów, Mińsk, Rostow, Samara, Swierdłowski, Baku i inne.

W 1934 r. wprowadził Leningrad nowość: przegląd sportu zimowego a za pierwszym razem brało w przeglądzie udział 100.000 narciarzy, hokeistów i łyżwiarzy. Nowość ta odbiła się echem po rozległym kraju i w roku następnym naśladowana została przez inne miasta.

### **Czem jest GTO w sowieckim sporcie?**

Jak już powiedziano, GTO jest odznaką sportowca. Wprowadzono ją w 1931 r. a w 1932 dopełniono przez najwyższą radę wychowania fizycznego i dzieli się na GTO I i GTO II, czyli pierwszego i drugiego stopnia. Posiadanie odznaku zawisłe jest od wypełnienia norm w dziedzinie wychowania fizycznego. Obie te odznaki, wzięte razem, stanowią system sowieckiego wychowania fizycznego.

„GTO I” zawiera w sobie 21 norm. Z lekkiej atletyki, bieg i skok, z dziedziny gimnastyki — szereg ćwiczeń gimnastycznych — dziennej potrzeby, ze sportu obronnego — rzut oszczepem, noszenie skrzyni z nabojami, poruszanie się w maskach przeciwgazowych, strzelanie, z pływania — trzy normy a reszta — z narciarstwa, cyklistyki, wiosłownia i in. Wszystkie normy posiadają swe granice przepisowe i są różne dla mężczyzn i kobiet, jak również przystosowane są do granic wiekowych. Wszyscy ci, którzy zdali egzamin z tych norm, otrzymają odznakę i korzystać mogą z ulg przy wstępowaniu do szkół kultury fizycznej.

„GTO II” posiada 24 normy i są wyższe niż w GTO I. Oprócz pływania przybiera się tutaj skok do wody i nurkowanie. Do narciarstwa dodaje się skok z mostku, do gimnastyki przybierają się ćwiczenia na przyrządach a w strzelbie stawiają się wyższe wymagania. Dalszym warunkiem norm II stopnia jest udział w zawodach sportowych.

Oprócz odznaki dla dorosłych istnieje również odznaka dla dzieci: „Zawsze gotów do pracy i obrony” — BGTO. I ta odznaka dzieli się na stopnie: od 13 do 14 lat i od 15 do 16 lat. W 1931 r. 200.000 dzieci — dziewczyn i chłopców — zyskało tę odznakę.

### **Milowemi krokami naprzód.**

Rok 1935 był na polu wychowania fizycznego rokiem wielkich sukcesów. Osiągnięto 14 światowych i 164 ogólnozwiązkowych rekordów. Taksamo wystąpiono z dobrem powodzeniem na arenę międzynarodową.



Rozpoczęto budowę licznych placów sportowych nie tylko w miastach, ale i po wioskach, w kolektywach i sowchozach. Urządzono kilka set boisk i stadionów z miejscami dla widzów. Na cele sportowe asygnowano w nadzwyczajnym budżecie 50 milionów rubli. Gdy wszak wszystkie środki, płynące na cele sportowe z różnych źródeł, zbierzemy razem, otrzymamy 200 milionów rubli. W Moskwie buduje się olbrzymi stadion, który pochłonie w 1935 r. 10 milionów rubli. Poza tym budują się również stadiony w Leningrodzie, na wyspie Kirowa, w Kijowie, Kazaniu, Tyflisie, Odesie, Stalingrodzie. Stadion „Dynamo” w Moskwie rozszerzony został na 100.000 widzów.

Wąskim miejscem dla ruchu sportowego była produkcja inwentarza. Dzięki szalonemu rozkwitowi tego ruchu produkcja inwentarza sportowego w wartości 318 milj. rubli okazała się zupełnie niewystarczająca. W 1936 roku pamięta się na jej rozszerzenie o 200 proc.

### Na drodze ku pierwszeństwu światowemu.

Doskonali system wychowania fizycznego, propaganda sportu masowymi urządzaniami i fakt wykarczowania burżuazji spowodowały jego bujny rozkwit. Z milionowych rzesz sportowców organicznie wyrastają talenty, tak jak poziom sportowy tych milionów nieustannie ślępa w górę. Zawodnicy oswajają sobie racjonalne metody treningu a technika sportowa doskonalą się stale. Do kraju zaprasza się głośniejszych atletów państw kapitalistycznych, aby, ucząc się od nich, również na polu rekordów sportowych zrealizować hasło „dopędzić i wyprzedzić”.

A chwila ta nie jest już odległa. Z zajazdu lekkich atletów sowieckich, mężczyzn i kobiet, znany jest nam ich poziom. W pływaniu zbliżyły się kobiety do klasy europejskiej a na kilku trasach zdobyły pierwszeństwo. W sporcie strzeleckim wiodą prym strzelcy sowieccy. W ubiegłym roku na zawodach strzeleckich 7 sowieckich strzelców prześcigło rekord światowy z małokalibrowego karabinu. Najlepszych strzelców posiada „Dynamo”. W dźwiganiu ciężarów kilka rekordów światowych należy również sowieckim atletom.

Niemale sukcesy osiągnęli łyżwiarze szybkościowi. Przy starcie tychże w Norwegii przekonano się, że udaje im się w tym kraju osiągnąć daleko lepsze rezultaty, niż we własnym. Przychodząc do wniosku, że przypisać to należy niepomysłnym warunkom klimatycznym Moskwy, starają się przenieść ten sport do Gruzji. Sukcesy alpinizmu i sportu spadochronowego znane są powszechnie.

Również pomyślnie rozwija się sport piłki nożnej. Spotkanie z Żidenicami, zajazd piłkarzy czeskich do ZSRR a sowieckich do Paryża, świadczy o tem dobitnie. Staranne wychowanie graczy i kilka znakomych talentów, jak bracia Starostowie, Nikiszin, Ryszow i inni są tego gwarancją.

---

## Kupujcie „ZAPĄŁKI LUDOWE“



Obok piłki nożnej najbardziej rozpowszechnionym rodzajem sportu piłkarskiego jest wolleyball. Garną się do niego wszyscy a w opanowaniu tej gry wysunięto się na wysoki poziom.

Nakoniec wspomnieć jeszcze należy o boksie. Sport ten jest bardzo lubiany. Przy zajeździe do ČSR bokserów sowieckich okazało się, że należą do klasy europejskiej. Regularne spotkania z bokserami norweskimi, spotkania mistrzowskie i zapasy bokserów różnych organizacji zawodowych i narodów sprzyjają dalszemu wyrabianiu bokserów sowieckich.

### **Wychowanie fizyczne w Czerwonej Armji.**

Wychowanie fizyczne i sport są ważną częścią składową wyrobienia wojskowego żołnierzy. Z każdym rokiem wzrasta ilość sportowców czerwonoarmiejców. Dowództwo Cz. A. troszczy się o wychowanie fizyczne i jest za nie odpowiedzialne. Komisarz ludowy dla spraw wojskowych Woroszyłow postawił następujące zadania przed Czerwoną Armją na polu wychowania fizycznego:

1. Czerwona Armja stać się musi wzorem wychowania fizycznego dla robotników i kolektywników naszego kraju. 2. Czerwona Armja stać powinna w pierwszych szeregach sportowców. 3. Jakościowo pod względem sportowym musi stać czerwonoarmista wyżej.

Praca w tym kierunku prowadzona jest pod następującym punktem widzenia: a) wychowanie fizyczne według ściśle określonych norm, b) stały trening celem zyskania odznaki GTO I GTO II, c) wprowadzenie systemu zawodów pomiędzy oddziałami czerwonej armji od najniższych jednostek aż do całoarmiejskich.

### **Organizacje zawodowe a sport.**

Znaczną rolę w wychowaniu fizycznym odgrywają organizacje zawodowe. Posiadają one 400 wielkich stadjonów, 760 stacyj narciarskich i mnóstwo innych urządzeń do uprawiania sportu. W r. 1936 wyasygnowała Wszechzwiązkowa Rada Organizacji zawodowych na budowę obiektów sportowych 26 milj. rubli. Corocznie też zarządzają organizacje zawodowe cały szereg występów sportowych. 163 związki złączone są w biurze wychowania fizycznego przy Wszechzwiązkowej Radzie organizacji zawodowych.

Tych kilka liczb jakoteż struktura organizacyjna w kierunku wychowania fizycznego świadczą wymownie o wybitnej roli związków zawodowych w pracy na tem polu.

Sport ma również wielką zasługę na starciu różnic pomiędzy miastem i wsią. Stotysięczne, ba miljonowe masy młodzieży kolektywów spożyły się z młodzieżą centrów przemysłowych za pomocą sportu. Wyrasta silna, szczęściem promieniejąca młodzież na olbrzymim terytorjum ojczyzny sowieckiej. Dzień za dniem zmienia oblicze tego kraju i pędzi ją milowemi krokami — do socjalizmu.

Dopiero tutaj sport i wychowanie fizyczne spełniają swe rzeczywiste postanie — stały się mocą, na której oparty jest postęp.



# ALPA

## wódka francuska

jest niezbędnym środkiem dla każdego sportowca.

Sportowiec chcący osiągnąć najwyższy stopień zdolności, musi być doskonale fizycznie i duchowo silny i sprężysty. Każdy kto sportu rozumie, wie że mięśnie i nerwy są dla zwycięstwa równie decydujące.

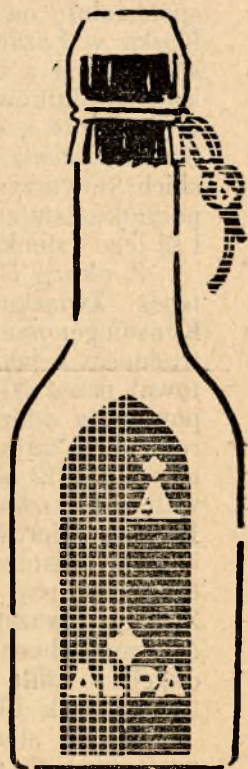
Dlatego trzeba przyzwyczaić mięśnie i nerwy na zwiększoną czynność treningiem.

Ważnym czynnikiem przy treningu jest należycie przeprowadzona masaż.

Masaż utrzymuje mięśnie w idealnej sprężystości potrzebnej dla pierwszorzędnego wyczynu.

Do masaży używajcie wódki francuskiej **ALPY**, która zesili mięśnie i oświeży nerwy. **ALPA** pomoże do zwycięstwa.

Uważajcie ażebyście przy zakupywaniu otrzymali prawdziwą



# ALPE



## 30 lat pracy spółdzielczej naszego związku spółdzielczego GEC.

W roku bieżącym upływa 30 lat od czasu kiedy w roku 1906 został utworzony Hurtowny Związek GÖC dla austriackich Stowarzyszeń Spożywczych z siedzibą w Wiedniu. W tym samym roku został utworzony skład tejże Hurtowni dla Śląska i Moraw, który umieszczono w starym wynajętym budynku w Polskiej Ostrawie. Później w roku 1909 wybudowano dla umieszczenia tegoż oddziału w M. Ostrawie własny budynek i magazyn, w którym aż do roku 1919 mieścił się oddział wiedeńskiej hurtowni a po przeprowadzonej nostryfikacji i utworzeniu nowej centrali w Pradze i ukonstytuowaniu Związku GEC dla Czechosłowacji mieści się w tych budowach oddział tegoż Związku. Zastanawiając się nad wynikiem 30-letniej pracy Związku GEC na tutejszym terenie należy z uznaniem przyznać, że praca ta przyczyniła się w wielkiej mierze do rozwoju ruchu spółdzielczego w tutejszym kraju a zwłaszcza także w polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Bez współpracy tej hurtowni spółdzielczej a zwłaszcza bez jej poparcia gospodarczego w czasach najkrytyczniejszych jakie przeżywaliśmy w latach przedwojennych a zwłaszcza w czasie wojny i w czasie poprzewrotowym niejedna z naszych spółdzielni byłaby zagrożona. Z 25 polskich Stowarzyszeń Spożywczych na Śląsku istniejących w roku 1913 utworzono największą spółdzielnię na Śląsku Centralne Stowarzyszenie Spożywcze dla Śląska w Łazach. Oprócz tego pozostały dwie samodzielne polskie spółdzielnie a mianowicie: Stowarzyszenie Spożywcze dla Robotników i Rolników w Stonawie i Stowarzyszenie Spożywcze Postęp w Karwinie a oprócz tego 12 Domów Robotniczych. Wszystkie te Stowarzyszenia, które od roku 1918 są połączone w Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywczych na Śląsku, należą także od samego początku istnienia oddziału ostrawskiego do naszego Związku GEC i są jego członkami i odbiorcami.

Z okazji 30-letniego istnienia Związku GEC umieścił dyrektor tegoż Związku tow. Rudolf Kreisky w organie Związkowym Konsumgenossenschaft swoje wspomnienia, przyczem wskazał na trudności z jakimi musiano w czasie utworzenia wiedeńskiej hurtowni przed 30-tu laty walczyć. Tow. Kreisky, który już w czasie powstania oddziału ostrawskiego przybył do Ostrawy, gdzie aż do roku 1912 zajmował stanowisko kierownika, które to stanowisko od roku 1912 objął i aż dotąd zajmuje tow. Chobot, później pracował na kierowniczym stanowisku w centrali w Wiedniu a od roku 1920 jest kierownikiem Związku GEC w Pradze, jest jednym z najbardziej zasłużonych działaczy naszego Związku GEC. Jest On także twórcą zakładów własnej produkcji spółdzielczej tegoż Związku. Uważamy za wskazane przedstawić naszym polskim spółdzielcom obecny stan Związku GEC i jego zakładów własnej produkcji w kilku cyfrach według sprawozdania za ostatni rok obrotowy za rok 1934/1935.

Wynik stanu gospodarczego Związku GEC można stwierdzić z następujących cyfr bilansowych z dnia 30 czerwca 1935: Kapitał



# **Spożywcy!**

Postępujcie za przykładem 15.000  
zorganizowanych rodzin

## **w Centralnem Stowarzyszeniu Spożywczem**

dla Śląska w Łazach, które zrozumiały konieczność należenia do wielkiej organizacji gospodarczej na Śląsku i pokrywają w niej od szeregu lat swoje codzienne zapotrzebowanie.

Przystępujcie za członków w rozdzielniach C.S.Ł.!

**Popierajcie własną instytucją spółdzielczą!**

Bliższych informacji udzielają sklepowi w rozdzielniach C. S. Ł.



własny stanowią wpłacone udziały przyłączonych spółdzielni we wys. Kč 10,035.508.- i rezerwowe fundusze w kwocie Kč 13,022.060.-. Bilansowa wartość realności wynosi Kč 35,085.809, wartość inwentarza i maszyn Kč 5,450.852, wartość składów towarowych Kč 17,832.404, wartość depozytów pieniężnych Kč 38,174.396.

Obrót towarowy za ostatni rok obrotowy wynosi Kč 273,727.997, z tego przypada na obrót z własnych zakładów spółdzielczych Kč 52,731.151, t. zn. że już przeszło jedna piąta część obrotu przypada na własne zakłady spółdzielcze. Jeżeli się zauważy, że w roku 1919/20 obrót własnej produkcji wynosił zaledwie Kč 6,376.698 to można najlepiej stwierdzić wspaniały wzrost własnej produkcji spółdzielczej. Za czas od roku 1919 aż do roku 1934/35 wynosił obrót towarowy Związku GEC Kč 4,881,626.358.— a obrót własnych zakładów spółdzielczych Kč 541,814.593.—.

|                                                                 |                                                 |                      |
|-----------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------|----------------------|
| Na poszczególne zakłady własnej produkcji przypada obrotu: w Kč |                                                 |                      |
| Neratowice:                                                     | Zakłady żywnościowe                             | 196,080.000.—        |
| Podmokly:                                                       | Prażarnia kawy, pakownia,<br>wina i spirytuozny | 75,030.000.—         |
| Znojmo:                                                         | Zakład wyrobu konserw<br>i mleczarnia           | 63,705.000.—         |
| Herbice:                                                        | Młyn, pieczywo i wyroby z ciasta                | 57,480.000.—         |
| Czeska Kamienica:                                               | Zakłady odzieżowe i obuwia                      | 57,470.000.—         |
| Bárringen:                                                      | Fabryka bielizny                                | 52,815.000.—         |
| Podmokly:                                                       | Fabryka chemiczna                               | 24,240.000.—         |
| Praga:                                                          | Drukarnia                                       | 3,570.000.—          |
| Razem obrót za czas od roku 1919—30. VI. 1935                   |                                                 | 530,390.000.—        |
| do tego obrót za czas od 1. VII. — 31. XII. 35.                 |                                                 | 30,000.000.—         |
| <b>Czyni razem</b>                                              |                                                 | <b>560,390.000.—</b> |

Cyfry te najlepiej potwierdzają świetny rozwój własnej produkcji spółdzielczej Związku GEC. Produkty wyrabiane w tych zakładach cieszą się wielką popularnością u szerokich mas członków spółdzielni, co wynika także ze statystyki obrotowej poszczególnych spółdzielni. W okręgu zachodnich Czech pokrywają spółdzielnie związkowe przeszło 80 procent swego zapotrzebowania towarowego u Związku GEC i prowadzą przeważną część tych towarów, które noszą znaczkę GEC z wykluczeniem obcych towarów. Spółdzielnie, należące do naszego polskiego Związku, pokrywają przeciętnie 64 procent swego zapotrzebowania towarowego u Związku GEC, z czego na Centralne Stowarzyszenie Spożywcze dla Śląska w Łazach przypada 75 procent obrotu wszystkich spółdzielni, należących do tegoż związku.

Nasi polscy spółdzielcy na Śląsku a zwłaszcza kobiety-spółdzielczynie powinny popierać własną produkcję spółdzielczą przez zakupywanie tych towarów które noszą spółdzielczą znaczkę GEC, gdyż przyczyniają się przez to do tworzenia nowej gospodarki planowej na zasadach spółdzielczych.

Wrogowie ruchu spółdzielczego a zwłaszcza obrońcy dotychczasowego ustroju prywatno-kapitalistycznego starają się przez błyszczącą reklamę i przez różne „tryki” otumanic szerokie masy konsumentów, ażeby mogli przez różne karteale i syndykaty dyktować ceny to-

# **S p o ż y w c y**

postawcie się czołem przeciw drożyznie  
i obniżaniu stopy życiowej, budujcie  
czelne organizacje spożywców!

**Przystąpcie za członka  
stowarzyszenia  
spożywczego**

# **Budoucnost**

---

**w Mor. Ostrawie**



62.000 domostw członkowskich,  
325 filij w 186 gminach,  
najniższe dzienne ceny, prawdzi-  
wa waga, miara i jakość towarów.

Wstępne za członka 5- Kč, udział 100- Kč.  
można spłacać w ratach miesięcznych

**Informacje i blankiety zgłoszenia  
we wszystkich filjach.**



warów i wyzyskiwać kupujących konsumentów. Zyski z fabryk prywatno-kapitalistycznych płyną do kieszeni bogatych jednostek, będących akcjonariuszami odnośnych fabryk. Zaś fabryki spółdzielcze są własnością ogółu zorganizowanych spółdzielców a ewentualne nadwyżki bilansowe pozostają do ich dyspozycji i bywają przeważnie zużyte do dalszej rozbudowy zakładów własnej produkcji spółdzielczej a tem samem do wyzwolenia szerokich mas konsumentów z pod dyktatu karteli i kapitalistów. Dlatego popierajmy własną produkcję spółdzielczą.



## Centralne stowarzyszenie spożywcze dla Śląska w Łazach

jest największą polską instytucją gospodarczą na Śląsku cieszyńskim, istnieje przeszło 30 lat i posiada 115 rozdzielni, rozrzuconych w 59 miejscowościach. Zaopatruje przeszło 15.000 członków w codzienne potrzeby gospodarstwa domowego. W ostatnim roku obrotowym wykazuje 29,229.624.— Kč obrotu towarowego i posiada cały szereg własnych warsztatów pracy jak n. prz. parową piekarnię w Łazach, która w ostatnim roku obrotowym wypiekła chleba i różnego pieczywa za okragło 2 miliony Kč, masarnię w Łazach, która dostarczyła swoim członkom mięsa i wyrobów mięsnych za 2½ miliona Kč, młyn walcowy w Czeskim Cieszynie, który wykazuje przeszło 3½ miliona Kč obrotu w produktach mącznych. Oprócz tego posiada C. S. Ł. cały szereg pobocznych warsztatów, zatrudnia razem przeszło 250 pracowników. Wkładki członkowskie ulokowane w C. S. Ł. wynoszą 10,715.435.— Kč, fundusz rezerwowy wynosi 1,302.015.— Kč a udziały członkowskie 2,787.874.— Kč.

Do rozwoju i wzrostu Stowarzyszenia przyczyniła się usilna praca wszystkich funkcjonariuszy, jakoteż i samych członków, którzy niejednokrotnie wykazali wierność i przywiązanie do własnej instytucji gospodarczej bez względu na przekonanie polityczne, narodowe i religijne, pokrywając w niej codzienne swoje zapotrzebowanie. Centralne Stowarzyszenie Spożywcze dla Śląska w Łazach udziela ze swoich skromnych funduszy w razie śmierci członka lub jego żony wsparcie pogrzebowe. Oprócz tego wypłaca w miarę możliwości wsparcia na Gwiazdkę dla dzieci, przypisuje członkom od pobranych towarów 1% rabatu, urządza prawie we wszystkich miejscowościach bezpłatne odczyty filmowe i szerzy propagandę spółdzielczą wśród naszego ludu na Śląsku.

Jest nieodzownym warunkiem każdego robotnika-spożywcy, by swoje i to najmniejsze zapotrzebowanie w swoim gospodarstwie pokrywał względnie zakupywał tylko w rozdzielniach C. S. Ł.





Każda zorganizowana rodzina robotnicza zakupuje pierwszorzędne

**G&C** produkty

które są do nabycia we wszystkich rozdzielniach stow. spożywczych.

## **Produkcja spółdzielcza**

to broń skuteczna przeciwko zorganizowanym kartelom, trustom i monopolom. **Spożywcyl** Popierajcie własną produkcję spółdzielczą przez zakupywanie towarów

**G&C**



N.J.

T. Józef

Niemczyk T.N. Kupiec



T.

N.

„Życiorys” T.N. „Zakopany

N.J.

Trzyniec T.N. „skarb”

T.

N.J.

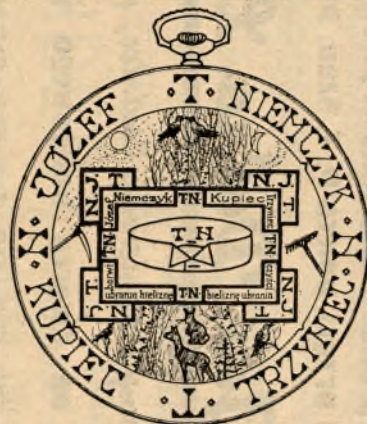
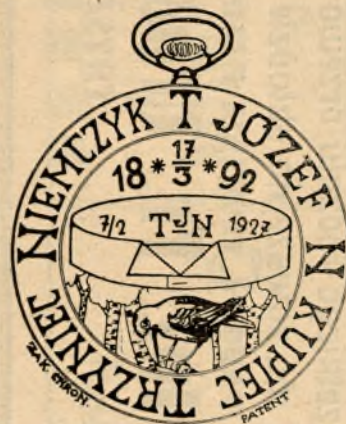
J.N.

T.

J.N.

T.

Koźmierze T.N. Józef Niemczyk T.N. Kupiec Trzyniec



T.

bielizne ubrania T.N. Góralskie Perły

J.N.

T.

J.N.



Znane ze swej wydajności i jakości

# wapno

budowlane, nawozowe, miał wapienny, żwir (szuter), kamień budowlany, jakości pierwszorzędnej po cenach przyst. poleca P. T. Szan. Publiczności

**Fan Jaś, Dolna Liszna**

*kamieniołomy i wapiennik Koziniec, p. Trzyniec*

10 minut od dworca kolejowego w Trzyncu

Cegłę i wszelkiego rodzaju drzewo  
do budowl ma zawsze na składzie

**PAROWA CEGIELNIA I TARTAK**

**Inż. Fr. Urbańczyk**

**FRYSZTAT, ŚLĄSK**

Potrzeby szkolne, kancelaryjne  
powielacze i wszelkie potrzeby  
najlepiej u fy.

**J. Krutová**

**KARWINA Tel. 79**

Handel żelazem, barwami  
i przyborami kuchennymi

**Erwin Buchta**

**TRZYNIEC**

M. U. Dr.

Fr. Lubojatzki

Trzyniec

Wielki skład letniej  
i zimowej wełny ma w

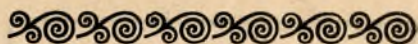
**TRZYŃCU**

H. BANDER

M. U. Dr.

Jarosław Miček

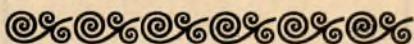
BYSTRZYCA



M. U. Dr.

**Karol Pasterny**

**Trzyniec**



Cukiernia i kawiarnia

**Oswald Bayer**

**Trzyniec**

Przyjemna i wygodna ka-  
wiarnia dla wycieczkowców

M. U. Dr.

**Henryk Říman**

dentysta

**Karwina**

**Mamica i Ska. - Trzyniec**

Największy skład materiałów budowlanych

Zastępstwo pomp znaczki „Sigmund”

Główne zastępstwo oryginalnej znaczki „Eternit”



**Bata**  
**Bystrzyca**

Introligatornia, artykuły  
dla szkół i kancelarji, wy-  
konanie wszelkich prac  
wzorowo i tanio

**KAROL SLIŻ**  
**TRZYNIEC**

Dźwiękowe kino

**CENTRAL**  
**KARWINA**

wyświetla monumentalne i najlepsze filmy sezonowe

**Winlarnia      Delikatesy**

**BARDAS**  
**TRZYNIEC**

Najtańsze towary  
u fy.

**Juliusz Löschner**

**Trzyniec**  
obok fy. Bata

**Budowlane i galanteryjne blacharstwo**

**Urząd. koncesj. instalacja wodociągów**

**RUDOLF WARCOP, Trzyniec 172**

Poleca się Szan. Publ. do wykonania wszelkich prac blacharskich, jakoteż pokrycia dachów papą lub „ETERNITEM“ smarowanie dachów. Instalacja wodociągów, łazienek, wszelkiego rodzaju pomp i wszystkich prac w zakres tego fachu wchodzących pod gwarancją.

Wielki skład papy i laku, ceny dla każdego przystępne.

Lepiej aniżeli wielkomiejski bazar

Obsłuży Was w **TRZYŃCU**

**KLAZAR**

Karwińskie piwo

znaczka znawcy

Droguerja medycynalna

**Franciszek Lacina**  
**TRZYNIEC**

*Tekstylny skład*

**Zygrynda Freuda**

w Trzyńcu

*Was zawsze wzoro-  
wo i tanio obsłuży*

Narzędzia, sprzęty domowe i naczynia ku-  
chenne, tragarze, cement, żelazo sztabowe,  
zastępstwo „ETERNIT“ po tanich cenach

IGNACY ROTH, skład żelaza, Trzyniec



Potrzeby szkolne  
i kancelaryjne  
kupicie najlepiej w księgarni

**Franciszek Kutterer**  
**TRZYNIEC**

Obuwie ręcznej roboty  
tylko u

**BRAUNERA**  
**w Trzyńcu**

Ceny dla każdego przystępne

Dobre i tanie towary

kupicie tylko u

**Adolfa Steinera**  
**w Trzyńcu**

Biurowe spedycyjne  
i transport mebli  
Skład słomy, siana,  
węglu i drzewa

**PAWEŁ SLIŻ**

**TRZYNIEC**

Tel. 26

Codziennie świeży  
chleb i pieczywo  
z **PIEKARNI**

**Rudolf Bress**  
**TRZYNIEC**

**F. Drašner**  
**Trzyniec**  
**filia Bystrzycy**

Skład zegarów  
złote i srebrne towary

**PAWEŁ KANTOR**  
zegarmistrz

**TRZYNIEC**

Meble

**Hecht, Trzyniec**

Wózki dziecięce  
Rowery  
Zegary  
Matrace  
Kobierce  
Radjo  
Elektro  
Klejnoty  
Linoleum

i t. d.

**Wszystko na raty**

Cegłę ręcznej ro-  
boty i maszynową  
ma, zawsze na składzie

**PAROWA CEGIELNIA**  
**w BYSTRZYCY**

Zdrowie i siłę  
daje chleb od

**Wawrosza**

**z BYSTRZYCY**

Można nabyć w każdym  
sklepie

Tartak parowy  
mechaniczna stolarnia  
handel drzewem

**J. Rakowski**  
**Bystrzyca** Tel. 8

Droguerja  
Ph. Mr. **RÓŻA KOHN**

Handel różnych towarów  
**GUIDO KOHN**

**BYSTRZYCA**

Chcesz budować tanio  
kupuj materiały budo-  
wlane w

**„ZIEMI”**

filja **BYSTRZYCA**

**Felix Kornbein**

**BYSTRZYCA**

Ceny niskie  
Dobre towary  
Obsługa rzetelna

Towary kolonjalne  
i potrzeby sportowe  
zakupicie u

**Józ. Wantuły**  
**w Bystrzycy**

Poleca się  
handel towarów  
mieszanych

**Adam Drózd**

**BYSTRZYCA**



Budowniczy  
**Wilhelm Wrana**  
Trzyniec.



Przeprowadza prace  
budowlane bardzo sta-  
rannie i po cenach przy-  
stępnych.

Rzeźnia i wędliniarnia

**Jana Kajzara**

w Trzyńcu

ma zawsze świeże wyroby  
do otrzymania.

Czysty reżny chleb  
i smaczne pieczywo  
z piekarni  
**Zygfr. Pollaka**  
w Trzyńcu

Codziennie świeże wy-  
roby rzeźnicze otrzyma-  
cie zawsze u firmy

**H. HERZ**

Trzyniec.

**U Heitlingera**

w Trzyńcu

towary dobre  
i bardzo tanie

Szkło - porcelana - papier  
potrzeby kancelaryjne -  
towary galanteryjne - za-  
ramowanie obrazów

**Otto Fusek**

Trzyniec targowisko 551

**Karwińska rafinerja  
spirytusu i fabryka octu  
w Karwinie**



## Sport Lerner Trzyniec

to znana firma tylko z dobrych przyborów dla wszystkich rodzajów sportu. - Reparuje wszystkie gatunki obuwia i sporządza nowe. - Ceny zawsze przystępne. Odwiedźcie tę fę. i przekonacie się!



Rowery i części składowe, skóry, aktówki, torebki damskie dobre i tanie kupicie u firmy

**Riechelhaupt**  
TRZYNIEC

**Mechaniczna stolarnia,  
skład mebli i trumien**

Jan

**Pszczołka**

Trzyniec



Bezpieczne ułożenie pieniędzy, pożyczek na dogodnych warunkach udziela

**Pozemkowyj ústav**

filja Karwina, centrala Ołomuniec i 14 filij.

**Hala owoców**

**Andrzej Niemczyk Trzyniec**

**Spożywajcie więcej owoców  
a będziecie zdrowymi.**

ZBIORY

S. ZAHRADNIKA

Der. '02



Meble - trumny wszelkiego gat

## **AUGUSTYN BURDA** **stolarnia**

Karwina ul. Zamkowa l.d.1645. Telefon 103  
obok nowego kościoła.

*Rolnicy, sprzedawajcie Wasze produkty  
w spółce rolniczo-handlowej „ZIEMIA”  
ona zaś dostarczy Wam sztucznych na-  
wozów, nasion, karm i materiałów bu-  
dowlanych po cenach najtańszych.*

### **Hotel, kawiarnia i restauracja**

Pokoje hotelowe z gorącą i zimną wodą, centralnem ogrzewaniem. W restauracji znakomita kuchnia, w kawiarni codziennie wieczorne koncerty pierwszorzędnej kapeli. W niedzielę i święta w dużej sali reprezentacyjnej o 5 godz. popołudniu herbata przy koncercie. Naturalne wina krajowe i zagraniczne, dobre temperowane piwa, ceny niskie.

# Polonia

**w Cz. Cieszyńle vis  
à vis dworca kol.**

*Pierwszy karwiński zakład  
pogrzebowy*

## **„ASYL”**

Właściciel Aug. Burda Karwina ul. Zamkowa l.d. 1645,  
zawołajcie telefon 103.

Pogrzeby - dekoracje, przewozy własnym autofurgonem.